Nr. 115. **PIĄTEK 19 MAJA 1876.** **Rok 66.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*: otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 maja b. r. nadać najłaskawiej prokuratorowi państwa w Tarnowie, Maciejowi Czyszczanowi w uznaniu znakomitej, pełnej poświęcenia i skutecznej działalności, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 maja r. b. mianować najłaskawiej profesora anatomii patologicznej w Krakowie, dra Alfreda Biesiadeckiego, radcą Namiestnictwa i referentem krajowych spraw sanitarnych w Galicyi.

Lasser, w. r

Minister sprawiedliwości nadał posadę prokuratora państwa, opróżnioną przy krakowskim sądzie krajowym, prokuratorowi państwa w Nowym Sączu, Adolfowi Brasonowi, a zastępcę nadprokuratora państwa w Krakowie, Karola Cieślińskiego, mianował prokuratorem państwa w Nowym Sączu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 maja.

Punkt ciężkości politycznego zajęcia przeniósł się obecnie zupełnie do Pesztu. Posiedzenia delegacyj będą odtąd głównem ogniskiem uwagi, co tłumaczy się nie tylko ważnością traktowanych tam spraw domowych, ale i nadzieją autentycznych wyjaśnień obecnego stanu kwestyi wschodniej, w której monarchia austryacka akcyą swą dyplomatyczną i tylu doniosłemi interesami jest zaangażowaną. Zajęcie prasy i całej opinii politycznej jest dotąd ściśle wyczekujące, bo oprócz wstępnych mów i prac organizacyjnych, delegacye nie weszły jeszcze w tok spraw, które czekają załatwienia. O zapatrywaniach delegacyj na najważniejsze przedłożenia, o zamiarach, jakie mają w obec budżetu wojennego, dotąd same tylko obiegają pogłoski, którym nie należy przypisywać większego znaczenia. Opozycya przeciw niektórym pozycyom budżetu wojennego, którą w tak ponurych barwach usiłują odmalować już z góry pewne dzienniki, opozycya ta nie będzie zapewne ani tak straszną ani tak upartą, a wczorajsza wiadomość telegraficzna, że wydział budżetowy delegacyi austryackiej załatwił już *extraordinarium* budżetu wojennego, i przychylił się do kredytów dodatkowych w wysokości przez rząd wymaganej, uważać należy za dobrą wróżbę. Prasa węgierska z wyjątkiem kilku radykalnych dzienników opozycyjnych *quand même*, jakkolwiek nie przestała wołać o oszczędności w budżecie wojennym, przyznaje sama, że minister wojny w przedłożonym swym budżecie, dał wielkie dowody abnegacyi, zrzekając się nie jednej rzeczy, bez której administracya wojskowa i organizacyjny postęp w armii, połączone są z ciężkiemi trudnościami — a przyznanie to odejmuje logiczną podstawę ustawicznym nawoływaniom, aby delegacye mimo to starały się urwać i okroić bodaj cokolwiek z budżetu. Stanowczy wpływ na stanowisko, jakie w obec budżetu wojennego zajmą delegacye, wywrą niezawodnie wyjaśnienia dyplomatyczne hr Andrassego, które też w ogóle tego roku nadać mogą obradom delegacyj wyjątkową i niepospolitą doniosłość.

Z zupełnym spokojem ducha spoglądać można na opozycyę przeciw ugodzie, którą podniecić usiłują malkontenci po obu stronach Litawy. Opozycya ta podtrzymywaną jest w Węgrzech sztucznie, w Austryi zaś albo tylko w celach ubocznych, albo zgoła bez żadnych praktycznych celów, bo bez zdawania sobie sprawy z tego, co postawić należy w miejsce negowanych punktów ugody. Po wszystkiem, co nastąpiło od czasu przyjęcia zasadniczych punktów nowego kompromisu, po akceptowaniu go przez stronnictwo liberalne węgierskie, po wzięciu oświadczeń ministra-prezydenta do zatwierdzającej odpowiedzi przez parlament węgierski, po dość komicznej sytuacyi, w jakiej się znalazł zastęp dyssydentów i z jakiej teraz bardzo chętnie by się wydobył — nie ma żadnej obawy, aby opozycya antiugodowa w Węgrzech odniosła rzetelny skutek. Wprawdzie najruchliwsi i najzagorzalsi oponenci usiłują wszelkiemi sposobami podsycać niechęć ku ugodzie, i napowrót rozagitować opinię, która się z nią niemal zupełnie już pogodziła, ale usiłowania te rozbijają się o roztropność polityczną większości. Reprezentacya miasta Budapesztu była właśnie widownią takiego *coup*, chciano jej użyć jako taranu przeciw ugodzie. Usiłowano, jak to czytelnikom naszym wiadomo z wczorajszego telegramu, sprowokować uchwałę wniosków, domagających się odrębnego terytoryum cłowego i osobnego węgierskiego banku, a więc dwóch rzeczy, które grożą zupełnem rozbiciem jedności ekonomicznej monarchii. Plan się nie udał; nad wnioskiem przeszła reprezentacya do porządku dziennego, rzuciwszy dla pociechy niewymienionemu wnioskodawcy zaledwie kilka ogólnikowych motywów. Nawet uchwała samego wniosku nie miałaby była większego znaczenia, a motywa nie mają go już wcale, bo żądają od rządu tego, co rząd już uczynił, bo nikt przecież nie zarzucił i nie zarzuci Tiszy, że nie bronił energicznie i ile tylko możności interesów ekonomicznych kraju. Jeżeli zaś nie przypisujemy wagi antiugodowej agitacyi w Węgrzech, tem mniej przypisać ją możemy opozycyjnym objawom w Austryi, gdzie wieść o wznowionej ugodzie i jej treści całe prawie dziennikarstwo powitało życzliwie i z radością, a opinia patryotyczna odetchnęła swobodniej, jakby po dławiącej zmorze. Zgromadzenie wyborców w Wiener-Neustadt i antiugodowa petycya jednego z stowarzyszeń demokratycznych wiedeńskich są to demonstracye bez wszelkiego znaczenia, a nawet te organa wiedeńskie, które dotąd przemawiają przeciw ugodzie, traktują je z lekceważeniem i wypierają się takich sprzymierzeńców.

Czytelnicy nasi przypomną sobie może, że pisząc o nagłej zmianie Dywanu tureckiego właśnie w chwili obrad berlińskich, podnieśliśmy, jak trudno jest prasie niepoinformowanej dokładnie o samych powodach i sposobie tej zmiany, dać trafny komentarz do równoczesnego telegramu z Berlina, który obwieszczał, że przewrót starego gabinetu sprawił na zebranych w stolicy niemieckiej dyplomatach wrażenie jak najgorsze. Zmiany gabinetu w Stambule przestały być od dawna niespodzianką, a wielkich wezyrów, seraskierów, szeików *ul Islam* i tym podobnych najwyższych członków Dywanu przywykł Padyszach zmieniać, jak elegant rękawiczki. Obecnie odsłania się historya tej najnowszej zmiany gabinetowej, historya istotnie wiele dająca do myślenia, a do pewnego stopnia nawet niepokojąca. Oto według wiadomości, jaką otrzymują dzienniki ze Stambułu, strącenie Wielkiego Wezyra i jego towarzyszy było wynikiem groźnego ruchu ludności, przed którym uląkł się sam Sułtan wszechwładny. Ruch ten uważanym być mógł za tem groźniejszy, że odgrywał w nim ważną rolę fanatyzm religijny, łączący się tak ściśle z niewygasłą dotąd w ludzie ottomańskim tradycyą staroturecką. Wzburzenie wywołane zostało przez *softów* i *ulemów*, t. j. przez studentów i duchownych, dwie klasy bardzo pokrewne z sobą, bo *softowie* uczą się tylko mądrości koranu, cała ich tedy umiejętność jest tylko religijną. Ci *softowie*, których liczba dochodzi do 10.000, składają się z dorosłych młodzieńców z wszystkich niemal prowincyj tureckich, i w nich to przechowuje się wielka tradycya panislamizmu, oparta na fanatycznych przekonaniach religijnych, które według nich powinny być regulatorem polityki państwa. Otóż jeżeli *softom* udało się podburzyć lud stambulski i za jego pomocą wystąpić tak silnie i groźnie, że nawet Padyszach uledz musiał tej woli podyktowanej sobie przez ulicę — bliskim jest wniosek, że usposobienie umysłów w Turcyi nie bardzo sprzyja reformom i pokojowi, i że władza rządu nie jest dość potężną, aby złamać opór fanatyzmu religijnego i politycznego. Gdyby tak istotnie było, usuwała by się istotnie jedna z podstaw do załatwienia kwestyi wschodniej, bo ubywałby ważny czynnik, potrzebny do przeprowadzenia reform, t. j. rząd silny i nie obawiający się opozycyi własnego narodu. Obawy niektó-

---

SPRAWA
o sér parmezański.

I.

Nikt może nie umiał tak dojąć królowej Bonie, jak Włoch Marsupin, sekretarz młodej królowej Elżbiety. Dziwaczną odgrywał on rolę na dworze, nie był bowiem ani stałym sekretarzem, ani posłem Ferdynanda, ale tajemnym opiekunem żony Augusta, i miał donosić do Wiednia o postępowaniu świekry ze synową i o ile możności stawać w jej obronie. Taki anioł stróż Elżbiety nie musiał się podobać Bonie, starała się tedy wszelkiemi sposobami wydalić Włocha z Krakowa, co jednak nie łatwą było rzeczą, nie chcąc wyraźnie zrywać z Ferdynandem.

Bona z pewnością nie była idealną świekrą, wnosić to już można z tego, że do ostatka przeciwniczką była związku swego syna z Elżbietą. Mając ją też po części pod swą władzą, starała się jej niechęć w dotkliwy okazać sposób. O Marsupina ciągle obijały się najrozmaitsze na starą królowę skargi, a on jeżeli już zaradzić im nie mógł, to przynajmniej nie szczędził jej obmowy w relacyach, które przesyłał do Wiednia.

Marsupin nie mieszkał na zamku, ale w mieście; utrzymywał się skromnie, i nie chciał przyjmować od dworzan ani legumin, ani wina, ani żadnych grzeczności jak inni zagraniczni posłowie, obawiając się, aby nie mówiono, że dwór na koszta naraża i aby z tego powodu nie starano się o jego odwołanie.

Właśnie co Marsupin zajęty był układaniem jakiegoś listu do swego króla, gdy lekkie poruszenie klamki przywołało go do drzwi. Zmierzch już zapadał, więc w sieni zaledwie mógł rozpoznać jakąś kobiecą postać, okrytą grubym weneckim welonem.

— Sam jesteś *signor?* — zapytała się go z cicha wchodząca kobieta.

— A! panna Katarzyna! — zawołał zdziwiony Marsupin i drzwi zamknął za sobą.

Była to panna Katarzyna Hölzelin, dama dworu królowej Elżbiety i jedyna może szczera jej w Krakowie przyjaciółka.

— Znowu coś nie dobrego? — zapytał Marsupin.

— Złośliwości i obelgi starej królowej nie mają już granic — odpowiedziała panna Hölzelin — nie dość, że Was nie dopuszcza do Elżbiety i że ją przed całym światem zamknęła, ale zaczyna ją dręczyć w najdrobniejszych szczegółach życia, i nie szanuje jej monarszej godności...

— Jakieś ważne zdarzenie?...

— Drobnostka! ale da ci miarę do ocenienia, jak nieznośnem staje się tutaj nasze położenie... Wczoraj posłałyśmy do królewskiego szafarza po kawał sera parmezańskiego; szafarz przysłał go natychmiast, ale jak to doszło do wiadomości Bony, cały zamek drżał od jej gniewu. Wykrzyczała szafarza i zakazała mu cośkolwiek dawać młodej królowej bez jej wiedzy. Napiszcie o tem do Wiednia, powiedzcie, że dopóty dobrze nie będzie, dopóki król wasz nie wymoże na cesarzu, aby Bonie za karę, że się tak obchodzi z Elżbietą, odebrał księstwo Barskie

— Pozostawcie mi wybór środków, *signorina* — odpowiedział Marsupin — już ja działać potrafię...

Po krótkiej jeszcze rozmowie wysunęła się panna Katarzyna z mieszkania i połączyła się z czekającym na nią w sieni zaufanym sługą.

Marsupin zatarł ręce z uciechy, że będzie mógł Bonę okryć śmiesznością, a nazajutrz obchodził wszystkich swych znajomych i zagranicznych posłów, opowiadając z największemi szczegółami historyę o parmezańskim serze. Był także u pana Seweryna Bonara, który się tak oburzył drobnostkowością starej królowej, że ze swojej spiżarni kazał natychmiast zanieść Elżbiecie krąg najlepszego parmezanu.

Po kilku dniach, gdy już całe miasto śmiało się z Bony, przyszedł do Marsupina jej dworzanin z wezwaniem, aby następnego dnia z rana był w zamku.

Co go tam miało czekać, nie wiedział, domyślał się jednak, że Bona powie mu kategorycznie, aby z Krakowa wyjeżdżał, i przygotowywał się na stoczenie z nią zaciętej walki.

Stosownie do rozkazu znalazł się po mszy w komnatach, gdzie królowa przyjmowała. Nikogo jeszcze nie było, służba się tylko krzątała rozścielając dywany i przygotowując siedzenia jakgdyby się odbyć miało jakie zgromadzenie. Ksiądz Samuel Maciejowski także nadszedł niebawem z Bonarem, następnie wśliznął się Opaliński, przytoczył się Gamrat i Zebrzydowski, biskup kamieniecki — najwięksi dostojnicy Rzeczypospolitej. Żaden z nich jednak prócz może Opalińskiego i Gamrata nie wiedział o celu tego zaproszenia. Nareszcie wyszła królowa, ale twarz jej nie zapowiadała spokojnej mowy, bo usta aż zbladły od gniewu, a oczy rzucały piorunami.

— Śmiać się będziecie moi panowie — przemówiła do zgromadzonych — że was, najprzedniejsze rady takiego króla i takiego królestwa dla tak małej i błahej rzeczy przyzwałam, jak znana wam sprawa o sér parmezański. Ależ złemu w samym zarodku zaradzić potrzeba. Chcę, abyście byli przed całym krajem świadkami mojej niewinności. Ten oto Marsupin przybył tutaj, jak powiadał, dla utrzymania pokoju, jedności i przychylności pomiędzy nami, a niezgodę tylko wznieca. Chcę koniecznie wiedzieć od niego, kto takie baśnie o mnie rozsiewa, i ukarać go na przykład dla drugich, którzy innemi podobnemi mowami na moją cześć nastają. Dla tego proszę was, miejcie moje dobro w pieczy, i napomnijcie tego człowieka, aby powiedział, kto te wieści rozsiał, bo chcę o tem wiedzieć koniecznie.

Otyły ksiądz Gamrat, którego twarz buraczkowa w niezgodzie stała z purpurą arcybiskupiej szaty, założył okrągłe ręce, ruszał głową potakując królowej, a nadymając się jak Eol, który chce burzę na morzu wywołać, odezwał się:

— Słuszna jest mowa naszej Miłości-

rych korespondentów ze Wschodu posuwają się jeszcze dalej. Donoszą oni, że potężny spisek staroturecki ogarnął siecią szeroką całą Turcyę i że nurtuje pod rządem a nawet pod tronem obecnym, dążąc do radykalnej zmiany polityki tureckiej, i przygotowując akcyę rewolucyjną przeciw wszystkiemu, co jest postępowe i europejskie pod półksiężycem. Powtarzamy te domysły i obawy, choć radzimy brać je z wielką ostrożnością. Że Turcya jest krajem niespodzianek, że dzieje się tam bardzo wiele rzeczy urągających z cywilizacyi i państwowego porządku na wzór europejski, że w końcu namiętności burzą się tam w tych czasach niepokoju i trwogi patryotycznej — o tem jesteśmy przekonani, ale dzienniki tak daleko posuwają się w przesadzie, takie potworności wymyślają na karb tamtejszych stosunków, że wiele z tych wiadomości uważać należy za bajki z *Tysiąca i jednej nocy*.

SPRAWY MONARCHII

— Stronnictwo liberalne sejmu węgierskiego buduje prawdziwie złote mosty dla ułatwienia powrotu dyssydentom. Na konferencyi tego stronnictwa w d. 14 b. m zastanawiano się nad odezwą, którą secesyoniści zawiadomili o swem wystąpieniu z klubu. Jeden z członków stronnictwa liberalnego zrobił odkrycie bardzo cenne, że w całej tej sprawie odgrywa główną rolę dziwne nieporozumienie. Dyssydenci oświadczają bowiem w swej odezwie, że tylko dla tego wystąpili z klubu, ponieważ na pytanie: „czy godzą się z zasadami ugody?" nie mogli odpowiedzieć twierdząco. Ależ pytanie to nie opiewało tak, jak go pojęli dyssydenci; nie pytano o to, „czy stronnictwo zgadza się z zasadami ugody?" lecz o to, „czy stronnictwo zgadza się z postępowaniem rządu na podstawie tych zasad." Z tego odkrycia zrobiło stronnictwo natychmiast użytek i uchwaliło zawiadomić dyssydentów o zaszłem nieporozumieniu w formie odezwy prezydyalnej. Ta odezwa została zakomunikowaną każdemu dyssydentowi z osobna. Kończy się ona wyrażeniem nadziei, że nieporozumienie zostanie wyjaśnionem i że nastąpi ponowne zjednoczenie stronnictwa. Jest to istotnie bardzo możliwem, ponieważ w szeregach dyssydentów zaczyna objawiać się pewne zniechęcenie.

— *Pester Lloyd* oświadcza, że gdyby tytułem kompenzaty kosztów lepszej alimentacyi szeregowców, domagano się puszczenia na urlop 30.000 szeregowców, nie natrafiłoby to ze strony zarządu wojskowego na wielki opór. Ten sam dziennik doradza, ażeby delegacye wykreślały z extraordynaryum budżetu wojskowego wszystkie pozycye z wyjątkiem kwot na sprawienie nowych dział. Co do wspólnego budżetu są zdania dzienników bardzo podzielone. Pewna część dowodzi, że zarząd wojskowy zrzekł się niejednej „idey ulubionej" i starał się być jak najoszczędniejszym — inne zaś mniemają, że możnaby z budżetu wojskowego wykreślić jeszcze niejedną pozycyę, głównie zaś należy wyrzucić zakupno koni dla kapitanów przy piechocie.

— *Pester Correspondenz* podaje sprawozdanie z pierwszej międzynarodowej konferencyi kolejowej w d. 15 b. m. Po kilku godzinnych naradach uchwalono urządzić w Wiedniu dla związku dróg żelaznych austryackich, węgierskich i rossyjskich centralną izbę obrachunkową i sankcyonowano zasady, na podstawie których ma być wypracowany wspólny jednolity regulatyw dla obrotu towarowego na kolejach należących do związku.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Pruska Ruhmeshalle.)

Sejmowi pruskiemu przedłożono projekt przemienienia arsenału berlińskiego na „świątynię sławy oręża pruskiego" *(preussische Ruhmeshalle)*. Obrady nad tym projektem, którego urzeczywistnienie kosztować ma sześć milionów marek, rozpoczęły się w poniedziałek 15 b. m. Przeciw projektowi wystąpiły głosy nawet z obozu narodowo-liberalnego. Dep. Windthorst (z Bielefeldu) imiennik słynnego przywódzcy centrum, upatruje w projekcie partykularystyczne dążności pruskie; nadto nie czas wydawać na takie cele miliony dziś, gdy w obec nędzy materyalnej całego kraju możnaby sumę tę zużytkować w sposób daleko właściwszy. Minister wojny Kameke zbił zarzut pruskiego partykularyzmu. Dotąd nie mamy historyi armii niemieckiej, tylko historyę armii pruskiej, a po tak świetnych tryumfach oręża naszego zdaje się być rzeczą aż nadto uzasadnioną, aby zebrać wszystko w jedną całość, coby przez długie wieki świadczyło o naszych zwycięstwach. Wszystkie inne państwa niemieckie posiadają już podobne gmachy, chociaż nie nadano im nazwy „świątyni sławy". Zresztą nawet z naukowego stanowiska rzecz biorąc zachodzi obawa, aby nagromadzone w ciągu długich lat drogocenne zabytki nie zaginęły. Minister prosi przeto o przekazanie projektu osobnej komissyi.

Deputowany Windhorst z Meppen oświadcza się z całem swoim stronnictwem za przekazaniem projektu komisyi w myśl rządu, bo zamierem jest jego wystósować do rządu interpelacyą: czy w tej jeszcze kadencyi zamierza przedłożyć projekt udzielenia zapomogi rodzinom nawiedzonym tegoroczną powodzią. Z tego powodu życzyłby sobie mowca, aby rząd odroczył nieco przedłożony projekt.

Ostatnim z mowców był deputowany Gerlach, który zaznaczywszy na wstępie, że już przed 63 laty z dwoma braćmi wkroczył z armią pruską do Paryża i dla tego nie może go spotkać zarzut, jakoby chciał uwłaczać sławie pruskiego oręża — mimo to nie może się zgodzić na przedłożony projekt i prosi Izbę, aby go odrzuciła. Anektowanie małych państw niemieckich przez Prusy, wywołało tak przykre uczucia i żale w wielkiej części ludności niemieckiej a nadto walka kultury tak szarpie łono Niemiec, że chwila obecna wcale nie jest stósowną do przedsięwzięcia budowy gmachu, o którym mówi przedłożony projekt. Po tem przemówieniu dyskusyę zamknięto i projekt przekazano budżetowej komisyi stosownie do wniosku deputowanego Rickerta. Po tem, przystąpiła Izba do dalszych obrad nad językiem urzędowym i przyjęła cały projekt w drugiem czytaniu według wniosku komisyi.

(O sytuacyi we Francyi.)

Journal des Debats dowodząc, że mianowanie Marcèra ministrem spraw wewnętrznych, było koniecznem, jeżeli nie miało przyjść do jakiego niebezpiecznego przesilenia, pisze: „Jakkolwiek istniejąca republika nie odpowiada nadziejom i marzeniom idealistów, to jednak nie może ona z drugiej strony usprawiedliwić obaw pewnych pessymistów. Mechanizm jej podobny jest do monarchii konstytucyjnej z tym jedynym wyjątkiem, że na czele jej stoi zamiast króla dziedzicznego, wybierany przez obie Izby prezydent; mając zaś wzgląd na obecny skład naszego parlamentu ani przypuszczać nie można, aby przyszły jej prezydent mógł być demagogiem, któryby chciał narazić społeczeństwo nasze na jakie niebezpieczeństwa. Konserwatywne interesa mogą być zatem przez republikę tak dobrze strzeżone jak przez monarchię; to też nie widzą się one wcale zagrożonemi, chyba tylko w łamach *Union* i *Gazette de France*, a najlepszym dowodem tego jest okoliczność, że przemysł nasz nie rozwijał się nigdy pomyślniej, że handel nie był nigdy więcej ożywiony i że kraj nigdy przed tem nie płacił z taką łatwością tak wygórowanych podatków jak właśnie teraz. Musimy jednak przyznać, że republika doprowadziłaby nas bardzo łatwo i bardzo prędko do anarchii, a stałoby to się, gdyby usłuchano rad rzeczonych dzienników, które dowodzą, że urzędnicy państwowi powinni użyć wszelkich środków i używać nawet swych płac na obalenie republiki. Nie obawiamy się spełnienia tych mrzonek i jesteśmy pewni, że nawet rząd złożony ze samych legitymistów i bonapartystów nie byłby wstanie przyprowadzić do upadku republikę przed r. 1880."

(*Pays* o ministrze Marcère).

Organ Pawła de Cassagnac podaje taką charakterystykę nowego ministra spraw wewnętrznych: „Czy nazwie go kto mężem stanu? Nie! Czy może mężem talentu? Także nie! Jest on sobie rabulistą a przy tem dziadkiem kościanym. Każą mu awansować. Podoficer zostaje oficerem. To nikomu nie szkodzi. Bez talentu i powagi będzie p. Marcère *totumfackim* Dufaura, który tym sposobem będzie faktycznym ministrem spraw wewnętrznych... Ministerstwo lewego centrum będzie zawsze ministerstwem linoskoczków, zasady są mu niepotrzebne, potrzebuje ono tylko ekwilibrystyki, ażeby się utrzymać przy sterze. Jesteśmy ciekawi zobaczyć pierwszy „wodospad" pana Mercère'a, to jest przejście jego ze skrajnej lewicy do skrajnej prawicy. Zabawimy się przy tem."

Prostacki ten napad organu Bonapartystów przyczyni się tylko do tego, że stronnictwo republikańskie tem większem zaufaniem otoczy nowego ministra spraw wewnętrznych.

(Wypadki w Stambule.)

Bardzo ciekawe i nieznane dotychczas szczegóły znajdujemy w korespondencyi *A. A. Zig* z Pery, pisanej w formie dyaryusza. Korespondent zaczyna swój dziennik od wypadków salonickich, które „wywołały w Konstantynopolu wzburzenie nie do opisania". Dowiadujemy się dalej, że prasa turecka przyjęła wiadomość o wypadkach salonickich wyrazem największego ubolewania, które tym razem ma być zupełnie szczere. Na wieść o szerzącem się w Bułgaryi powstaniu opuszczają Bułgarscy i muzułmańscy softowie (studenci) i chodżowie (nauczyciele) masami stolicę turecką i zaopatrzeni w broń spieszą bronić zagrożonych rodzin swoich w Bułgaryi. Szkoła urzędników, położona obok grobowca sułtana Mahmuda straciła od razu 400 softów, tak, że obecnie uczęszcza do niej zaledwie stu słuchaczy. Studenci zamknęli moszeę znajdującą się obok zakładu i przeszkodzili odprawieniu modlitw. Słychać, że i inne moszee pójdą za tym przykładem, którego doniosłość ten tylko pojąć może, kto przez czas dłuższy przebywał wśród muzułmanów. Zamknięcie moszei równa się prawie interdyktowi w znaczeniu katolickiem.

Korespondent zapewnia dalej, że chrześcijanom w samym Konstantynopolu nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, gdyż żyją oni w dobrych stosunkach z ludnością mahometańską.

Najciekawszem jest co korespondent pisze o upadku W. Wezyra i Szeika-ul-Islam. Oto jego opis, datowany 10 maja, 6 godzina wieczór: „Gabinet runął! lecz tym razem nie obaliły go ani intrygi pałacowe ani pressya dyplomatyczna, tylko wyłącznie wola ludności, jasno i dobitnie wyrażona. Dziś rano 20—25.000 softów ze wszystkich dzielnic miasta zgromadziło się w wielkiej moszei sułtana Solimana, odprawili tam modły, przysięgli trzymać się razem i nie wpuszczać w swe koła żadnych nieczystych żywiołów z pospólstwa. Kilka indywiduów próbowało rozdmuchać nienawiść przeciw chrześcijanom, lecz przeważna większość softów odparła na to: „Poddani chrześcijańscy są tak dobrze jak my sami; życie ich, własność i honor są tak dobre, jak nasze własne życie, własność i honor. Cudzoziemcy są naszymi gośćmi, którym winniśmy gościnne przyjęcie. Ktoby inaczej działał, wykraczałby przeciw naszej świętej religii". Chodżowie, których W. Wezyr dniem poprzód ująć sobie polepszeniem płac, chcieli softów powstrzymać od ich przedsięwzięcia, lecz ci odpowiedzieli na to: „Wy nauczacie nas dogmatyki, logiki, metafizyki, podczas gdy nasi rodzice, bracia i siostry w Rumelii giną pod nożami powstańców. Jeżeli generalny inspektor studyów przeszkodzi nam spieszyć z pomocą naszym rodzinom, będzie to waszą winą, sprzedacie za kilka nędznych srebrników ojczyznę i życie, honor i mienie waszych współziomków". W największym porządku, w ordynku wojskowym wyruszył następnie pochód studentów z meczetu ku murom Porty. Adjutant sułtana wyszedł naprzeciwko, zapytując czegoby żądali? „My dla siebie nie chcemy niczego, odpowiedzieli softowie, ale rząd dzisiejszy nic nie wart, łudzi nas czczemi obietnicami a położenie pogorsza się tymczasem z każdym dniem. Nie jest to wprawdzie naszą rzeczą, jest to wyłączny przywilej sułtana Jegomości, ale zarząd dzisiejszy jest do niczego." Drugi adjutant sułtana odebrał tymczasem w Porcie W. Wezyrowi pieczęć państwa i oddalił się. Zaraz potem W. Wezyr wyszedł z Porty, wsiadł do swego powozu, pozasłaniał okna powozu, aby nie być dostrzeżonym i spiesznie odjechał na wybrzeże, gdzie wsiadł do swej łodzi. Cała ulica od poselstwa perskiego aż do *quai* natłoczoną była studentami, którzy jednak zachowali się zupełnie spokojnie, tylko pożegnali okrzykiem wsiadającego do łodzi W. Wezyra. Nazajutrz w piątek ogłoszono, że nastąpi mianowanie nowego W. Wezyra i szeika-ul-Islam i że z tego powodu Wys. Porta będzie wyjątkowo otwartą.

Tak więc gabinet runął szczęśliwie. O obalonym właśnie W. Wezyrze Mahmudzie baszy można powiedzieć, że w ciągu

---

wej Pani; z małych przyczyn wielkie się często wyradzają nieszczęścia! Gdyby Hektor nie uwiódł był Heleny, żony Parysa...

— Parys żony Menelausa — sprostował złośliwie pan Bonar.

— Parys żony Menelausa — poprawił się ksiądz Gamrat — Troja nie byłaby zburzoną, gdyby bracia nie byli sprzedali Józefa, naród żydowski nie byłby w Egipcie, tak samo i nierozważne słowa rozpuszczane o Najjaśniejszej Królowej mogłyby ważne mieć skutki..

Opaliński, lepszy mowca aniżeli ksiądz arcybiskup, przyszedł mu w pomoc i w długiej mowie okraszonej retorycznemi zwrotami dowodził, że Marsupina trzeba zmusić do wydania owego nowiniarza.

— Najjaśniejsza królowo! — odpowiedział na to wszystko Marsupin — nie mogę wyjść ze zdziwienia, że Miłościwa Pani raczysz sprawie o kawałek séra tak wielką przypisywać wagę; gdym obaczył tylu znakomitych ludzi tego państwa, sądziłem, że tutaj będzie chodziło o przymierze z Turkiem... Jeżeli jednak opowieść o serze tak wielką ma wagę, tem więcej jestem obowiązany do dochowania tajemnicy, chcąc dobrze służyć memu panu królowi Ferdynandowi, któremu jedynie winienem składać liczbę z mych czynności.

— Ty mi chcesz prawa przepisywać — krzyknęła do najwyższego stopnia rozjątrzona królowa — pleciesz mi o tem i o owem! Mów do rzeczy, bo jeżeli nie powiesz — to ja powiem, żeś ty całą rzecz wymyślił!

— Najjaśniejsza Pani — odrzekł Marsupin — ja to powiem com już powiedział, i nic innego odemnie nie usłyszysz!

— A więc ty jesteś ów, który na mnie takie rzeczy wymyślasz. Pamiętaj abyś do mnie, ani do domu mego nie przychodził więcej! Nie chcę mieć takich ludzi w mojem otoczeniu

Nie ufając swemu porywczemu usposobieniu, któreby ją jeszcze bardziej unieść było mogło, pożegnała królowa doradców i wyszła czem prędzej nie spoglądnąwszy nawet na chudego Włocha, który z szyderczą miną stał we dwoje skulony.

— Nie prawdaż księże prymasie — odezwał się Bonar przygryzając wargi — że bogowie używali Parysa do ważniejszych sądów, aniżeli królowa swoich doradców?..

— Trzeba być wyrozumiałym dla Najjaśniejszej Pani — wtrącił Opaliński — nie mało ona ma do cierpienia od złośliwych języków...

— Złe języki — odpowiedział coraz bardziej rozjątrzony Bonar — mają to do siebie, co złe psy, że nigdy się na dobrych nie rzucają ludzi...

Opaliński aż zbladł słysząc taką mowę i oglądnął się, czy przypadkowo nie słyszy jej który z zauszników królowej.

— Nie ma tutaj co robić — mówił dalej Bonar — trzeba jechać do Balic i tam na starość Pana Boga chwalić...

— Gorąco rzeczy bierzecie panie Sewerynie — odezwał się znów Opaliński — królowa umie oceniać zasługi.

— Ja już niczego nie wymagam i niczego się nie spodziewam; dla was młodszych jednak niech to będzie nauką, że kto służy dworowi złożonemu z młodzieniaszka, starca i kobiety, rzadko stosowną otrzyma nagrodę. Młody zapomni o dawnych zasługach, starzec nie długo pożyje, zresztą w każdym starcu skąpstwo szaleje, a prócz czczej nadziei niczego się u niego nie dosłużysz. Gdybyś wreszcie tysiąc lat był w usługach potężnej niewiasty, to na nic ci się to nie przyda, bo nie spodziewany kaprys może ci zaszkodzić. — Pamiętajcie więc panie ochmistrzu nie zbytecznie się kwapić do usług królowej i wieszcie słowom starego, co więcej od was pamięta.

— Pełnię tylko moje obowiązki — odpowiedział Opaliński, brzydko się skrzywiwszy — ale wy, panie żupniku, nie straszcie nas, że dwór opuścicie, bez waszej głowy rządyby nie było...

— Znajdzie się tutaj dość takich, co będą radzić o parmezańskim serze — pojadę do Balic.. Ksiądz Gamrat zastąpi wam cały senat — nieprawdaż księże prymasie?

Gamrat wziął te słowa za dobrą monetę, a błogi uśmiech zadowolenia rozlał się po jego obszernej twarzy.

— Pan Seweryn na nas zawsze łaskaw — powiedział — nie cofamy się nigdy, gdy Rzeczpospolita nas potrzebuje...

— Dobrze robicie, co do mnie, ja już straciłem zaufanie do Rzeczypospolitej, biedaczka bowiem myli się czasem w wyborze, a zamiast mądrych, głupców potrzebuje. Gdybym więc nadal stał w jej usługach tobym nie wiedział, czy mnie do pierwszych czy do ostatnich policzyła... Wolę się przeto usunąć..

Gamrat nie mógł dobrze tych słów zrozumieć, więc dobrodusznie się tylko uśmiechnął i zaprosił Bonara na wieczerzę...

— Dziękuję wam za zaszczyt, księże prymasie — odpowiedział Bonar — muszę być dzisiaj na Prądniku..

Maciejowski z boleścią w twarzy przysłuchiwał się tej rozmowie, a biorąc Bonara pod rękę powiedział..

— Złe czasy nadchodzą...

9 miesięcznych rządów swoich zrujnował zupełnie państwo i przywiódł je nad brzeg przepaści.

10 godzina wieczór: Rozchodzą się groźne pogłoski, że softowie chcą zamordować ambasadora rossyjskiego; słychać, że gen. Ignatiew obsadził hotel ambasady wojskiem i otoczył działami. Zdaje się jednak, że pogłoski te są mylne. Softowie oburzeni są tylko na W. Wezyra, który zapominając że jest Turkiem i Muzułmanem, prowadził politykę rossyjską i czerpał natchnienia z ambasady rossyjskiej. Opowiadają, że gen. Ignatiew namawiał W. Wezyra do wytrwania i rozpędzenia „kanalii“ siłą zbrojną, a w razie, gdyby wojsko fraternizowało z softami, mówił, że zawezwie 20,000 kozaków z Odessy. W. Wezyr miał uwiadomić obce poselstwa, że życiu chrześcian zagraża niebezpieczeństwo, za co wytoczonym mu będzie, jak mówią, proces o zdradę stanu.

Piątek 12 maja. Usposobienie ludności jest takie jak po przebytej szczęśliwie kryzys. Wszyscy odetchnęli swobodniej i nabrali nowej otuchy.“

Interesujące to sprawozdanie *A. A. Ztg.* pisane w duchu przychylnym Turcyi, uzupełniamy jeszcze szczegółami o sultanie, zaczerpniętemi z petersburskiej korespondencyi dziennika *Post*: „Sułtan, pisze ten korespondent, nie pokazuje się wcale. Z obawy, aby go nie spalono w własnym jego pałacu, kazał urządzić sobie pokój, którego ściany wyłożone są pancerzem żelaznym; wszystkie meble tam z żelaza, a łóżko znajduje się w skrzyni także żelaznej. Następca tronu, Mehemed Murad Effendi, syn zmarłego sułtana Abdul Medżida uciekł. Obawiają się, by w razie rewolucyi nie stanął na czele rokoszan.“

(**Floty europejskie pod Saloniką.**)

Na wodach tureckich w pobliżu Saloniki zgromadzoną będzie wkrótce imponująca flota europejska. Wobec tego nie będzie może bez interesu kilka dat o obecnej sile morskiej pierwszorzędnych mocarstw europejskich. Zaczynamy od wojennej floty angielskiej. Składa się ona z 31 fregat pancernych, 14 opancerzonych okrętów z wieżami, 3 korwet pancernych. Dalej posiada Anglia 21 fregat śrubowych, 34 korwet śrubowych, 32 mniejszych śrubowców (*sloops*), 91 łodzi kanonierskich, 1 okręt torpedowy i 12 statków transportowych. Te ostatnie przeznaczone są specyalnie do utrzymywania komunikacyi z Indyami drogą na kanał sueski, i mogą przewieźć na raz armię 30 -- 40.000 ludzi z końmi, działami i całym rynsztunkiem. Francya posiada 28 fregat i korwet pancernych, 7 „bateryj pływających“, 19 łodzi kanonierskich. Niemcy mają 5 fregat pancernych, 1 korwetę pancerną, 11 korwet nieopancerzonych, 9 łodzi kanonierskich i 3 statki awizowe. Austrya posiada 7 fregat pancernych i 3 fregaty nieopancerzone. Włochy ośm fregat pancernych, Rossya 15 fregat i korwet pancernych, 13 okrętów z wieżami i 2 t. z. „popówki“ t. j. okrągłe statki wieżowe z bateryami; prócz tego posiada Rossya 14 drewnianych statków wojennych. Absolutne te cyfry nie dają dokładnego wyobrażenia o sile względnej z jaką pojedyncze mocarstwa mogą ewentualnie wystąpić na morzu Śródziemnem; wiele z wyliczonych tu okrętów znajdują się w stanie nieprzydatnym do akcyi wojennej, inne których tu jeszcze wyliczać nie było można, budują się dopiero, ale za kilka miesięcy będą już gotowe.

Pod Saloniką zarzucą wkrótce kotwicę: 4 francuskie pancerniki pod admirałem Jaurés, 3 włoskie fregaty pancerne i jedna awizówka pod admirałem Viry, jedna fregata austryacka, grecka, rossyjska i angielska. Niemcy wysyłają najwięcej, aby się popisać wielką siłą morską, a mianowicie 4 fregaty pancerne, jednę korwetę i 2 łodzie kanonierskie razem 130 dział i około 2.500 ludzi. Jednak i rząd angielski wysłać ma pod Salonikę całą flotyllę z morza Śródziemnego, składającą się z 4 fregat pancernych i jednej awizówki. W każdym razie zgromadzi się pod Saloniką flota tak okazała, jakiej już dawno nie widziano

(**W sprawie wschodniej.**)

Pierwszym wynikiem konferencyj berlińskich było, jak wiadomo, wystosowanie memoryału do trzech mocarstw zachodnich, podpisanych na traktacie paryskim t. j. Anglii, Francyi i Włoch. Memoryał ten według *Köln. Ztg.* składa się z dwóch części; pierwsza zawiera prośbę, aby wspomniane trzy mocarstwa udzieliły swego moralnego poparcia przy wystosować się mającem do Turcyi wezwaniu zawarcia sześciotygodniowego zawieszenia broni, podczas którego mają być reformy wprowadzone w życie i równocześnie odbywać się mają rokowania z powstańcami. Część druga memoryału traktuje o wspólnej wyprawie morskiej do Saloniki, ku czemu mocarstwa północne upraszają sobie współudział mocarstw zachodnich. Statki wojenne mają na wodach tureckich w ten sposób krążyć, żeby w danym razie na zawezwanie konsulów na którymkolwiek punkcie wybrzeża nieść mogły pomoc. Nie można wątpić, pisze dalej *Köln. Ztg*, że Porta da swoje przyzwolenie na zawieszenie broni. Jeżeli natenczas przyjdzie do rokowań, zachodzi pytanie, czy powstańcy z swej strony przystaną na rozejm. Zależeć to będzie rzeczywiście w wielkiej części od wypadków na teatrze wojny. Żądania powstańców, zawarte w znanym ich memoryale do br. Rodicza, będą przytem brane w rachubę. Wiadomo, że wysłannicy powstańców, Wesselicki i Petrowicz, przybyli do Berlina, aby bronić sprawy powstańców. W każdym razie podstawą dalszych rokowań pozostaną reformy hr. Andrassego, jako już przyjęte tak przez mocarstwa jak i przez Portę“.

(**O sytuacyi politycznej w Grecyi**)

podaje *Pol. Corresp.* korespondencyę z Aten, której treść jest następująca: Wszystkie kwestye wewnętrznych stosunków ustąpiły miejsca zawikłaniom tureckim. Zawikłania te są przedmiotem rozpraw dzienników niezawisłych i rządowych, patryotów greckich i tworzą jednem słowem stały i jedyny niemal przedmiot rozmów dziennych. Element grecki, górujący na półwyspie bałkańskim, niezadowolony jest do najwyższego stopnia, że mocarstwa zagraniczne postanowiły przedewszystkiem rozwiązać kwestyę słowiańską na Wschodzie, pomijając zupełnie załatwienie kwestyi greckiej. Jakkolwiek żywioł helleński sympatyzował od samego początku z ruchem słowiańskim i z powstańcami, to jednak pokojowa polityka dotychczasowych rządów greckich stała Grekom na przeszkodzie do podniesienia buntu przeciw panowaniu Turcyi. Co więcej, można nawet na pewne utrzymywać, że Turcya nie miała pożyteczniejszego sprzymierzeńca w stłumianiu powstania słowiańskiego, jak to małe, na wpół udzielne królestwo greckie. Z uszczerbkiem własnej popularności trzymały się wszystkie po sobie następujące gabinety Deligiorgis'a, Trikoupis'a a zwłaszcza dzisiejszy gabinet Komunduros'a, polityki pokojowej i przyjaźnej Turcyi, poskramiając wszelkie ruchy demonstracyjne i nieprzyjaźne. Dziś sytuacya zmieniła się znacznie. Przyjaźna Turkom polityka gabinetu Komundurosa nietylko, że nie przysporzyła krajowi żadnych korzyści, lecz przyniosła mu dotkliwe straty. Uznają tu, że posunięto za daleko tę politykę przyjaźni, przez co zaniedbano przygotowań które mogłyby przydać się w danym razie. Turcya nie uczyniła dotychczas zadość ani jednemu uprawnionemu życzeniu narodu greckiego; nie zatwierdziła traktatu handlowego z Rumunią i traktatów kolejowych, nie załatwiła sprawę indygenatu. Lojalne zachowanie się Grecyi było niestety ignorowane. Zbieg okoliczności zmusza rząd grecki do bezzwłocznej zmiany dotychczasowej polityki. Ludność Grecyi domaga się już natarczywie powszechnego uzbrojenia i reorganizacyi gwardyi narodowej; dzienniki opozycyjne zżymają się na rząd, że nie jest przygotowany do działania przeciw Turcyi, nawet dzienniki rządowe wzywają do natychmiastowych przygotowań i doradzają nadzwyczajnego zwołania parlamentu celem uchwalenia potrzebnego kredytu. Rząd musiał już wystąpić przeciw pewnym indywiduom, które zaopatrzywszy się w listy rekomendacyjne i pieniądze, zamierzały przekroczyć granicę; umiał on jednak uczynić także zadość wymaganiom opinii publicznej i wybrać komissyę wojskową, która ma zdać sprawę o środkach wojskowego pogotowia kraju. Krótko mówiąc, rząd dzisiejszy hołdujący z pewną ostentacyą polityce pokojowej, znajduje się w bardzo trudnem położeniu, i to jest głównem znamieniem dzisiejszej sytuacyi w Grecyi. Może okoliczność ta zwróci uwagę Europy także na kwestyę grecką, która, gdy raz wypłynie, nie przyczyni się zapewne do uproszczenia kwestyi wschodniej.

KRONIKA

= **JCW. Wielki książę Michał** i Wielka księżna Olga zamiast 16 b. m. jak było zapowiedziane, dopiero wczoraj o godz. 11 wieczór przybyli do Lwowa pospiesznym pociągiem a zatrzymawszy się pół godziny na dworcu kolei Karola Ludwika odjechali do Wiednia.

— **Śnieg.** Przy panującym od wczoraj gwałtownym wietrze północnym dziś rano mieliśmy formalną zamieć śnieżną. Śnieg że się tak wyrazimy oblepił wnet drzewa i dachy i po ustaniu zamieci leżał jeszcze miejscami parę godzin. — Podług ostatnich dzienników w Krainie śnieg padał przez dwa dni bez przerwy jak w grudniu i nietylko w lasach przez poobłamywanie gałęzi zrządził znaczne szkody, ale zniszczył zupełnie kwiat owocowy i mocno uszkodził zasiewy w polu. Na domiar klęski tej nieszczęśliwej Krainy powódź od ośmiu dni trzymała się tam w jednej mierze.

— **W Akademii umiejętności** w Krakowie odbyło się dnia 15 b. m. pod przewodnictwem prof. Skobla posiedzenie komisyi językowej. Przewodniczący odczytał udzielone Komisyi przez Wydział pismo miłośników literatury z po za grona Akademii, wzywające ją do ustalenia pisowni. W tym celu utworzony został komitet, do którego weszli pp. prezes Akademii Majer, przewod. w Komisyi Skobel, Mecherzyński, Seredyński, Wisłocki i Witte. Komitet ten ma następnie przyjąć do swego grona inne jeszcze osoby. Na wniosek prof. Szujskiego, który przypomina, że jednem z zadań komisyi miało być także wydawanie zabytków dawnego języka polskiego, zapadła uchwała przyjmująca ten wniosek.

— **Konkurs Teatrzyków dziecinnych.** Na tegoroczny konkurs ogłoszony przez księgarnię Polską we Lwowie na teatrzyki amatorskie dla dzieci nadeszły już następujące utwory: *Podstęp ukarany*, komedyjka dla dzieci w trzech odsłonach; *Fanfaron ukarany*, komedyjka w dwóch aktach; *Grymaśnica ukarana*, komedya w dwóch aktach; *Oliwa wypłynie*, obrazek sceniczny w jednej odsłonie ze śpiewkami; *Macocha*, komedya w dwóch aktach; *Na wakacye*, obrazek sceniczny w jednym akcie; *Lepiej się uczyć*, komedyjka w dwóch aktach i *Janek*, komedyjka w jednym akcie. — Termin do nadsyłania utworów przeznaczonych na konkurs upływa z końcem maja b. r.

* **Skradzione konie.** Straż akcyzowa przytrzymała dziś o godzinie pół do 5 rano na rogatce Zamarstynowskiej parobka, który się nazwał Fedkiem Panoczko z Sulimowa. Prowadził on na dzisiejszy targ do Lwowa parę koni bułanych. Po niejakiem badaniu zeznał, że konie pochodzą z kradzieży i oddał mu je jakiś izraelita, aby je przypędził na targ do Lwowa. Następnie zaś przyznał się, że konie sam skradł tej samej nocy z pastwiska gospodarzowi Stefanowi Wróblowi w Sulimowie. Odstawiono go wraz z końmi do sądu krajowego.

* **Znalezione pieniądze.** P. Adam Jakubowski, właściciel handlu wędlin przy ulicy halickiej złożył wczoraj w policyi pugilares, który nieznany gość zapomniał jeszcze przed tygodniem w sklepie. W pugilaresie znajdują się 4 zł., kartka zastawnicza na złoty zegarek z łańcuszkiem i liczne wizytowe karty na różne nazwiska opiewające.

* **Kradzież z wozu.** Zeszłej nocy skradziono z wozu izraelitce Jüte Stern z Magierowa, pakę z włóczką wełnianą w cenie 42 zł. Złodziej poprzecinał cztery postronki, któremi przywiązano pakę do wozu, i dokonał kradzieży zapewne na przestrzeni gościńca między rogatką Żółkiewską a Zboiskami.

⁂ **Członkiem Rady powiatowej Rudeńskiej** z grupy większych posiadłości wybrany został dnia 16 b. m p. Józef Giżowski, właściciel dóbr Podwysokie z przyległościami.

⁂ **Zwłoki mężczyzny,** jak się z dochodzenia okazało, włościanina Grzegorza Skwarka z Zubrzca, znaleziono dnia 10 b. m. na polu koło wsi Porchowa, w powiecie Buczackim. Skwarek nagle zakończył życie w skutek udaru mózgowego.

⁂ **W stanie nietrzeźwym** utonął dnia 30 kwietnia w Sanie gospodarz gruntowy z Brzeżawy, w powiecie Birczańskim, Piotr Biegun, gdy wracając z targu w Mrzygłodzie, pod wsią Dobrą przebrnąć chciał przez rzekę. Zwłoki Bieguna zaniosła fala o milę na odsypiska szutrowe pod Jabłonicą ruską.

⁂ **W skutek nieostrożności podczas kąpieli** w Dniestrze utonął dnia 14 b. m. dziewiętnastoletni Onufry Terpilak, syn gospodarza z Uścia zielonego, w powiecie tłumackim.

⁂ **Kradzieże na drodze publicznej.** Od pewnego czasu ginęły podróżnym z wozów rozmaite towary mianowicie wiktuały, a to na przestrzeni rządowego gościńca pomiędzy browarem mierzwickiem a wsią Przemiwółkami, w powiecie Żółkiewskim. Sprawców nie było można pochwycić. Dopiero dnia 5 b. m. żandarm zasiadłszy z dwoma strażnikami wiejskimi pochwycił dwóch o te kradzieże podejrzanych ludzi z Mierzwicy, u których znalazł rzeczy z takich kradzieży pochodzące. Obaj są uwięzieni.

⁂ **Samobójstwo.** Na dniu 29 kwietnia obwiesił się w własnej chacie Fedko Wernej, gospodarz z Odrzechowej, w powiecie Sanockim. Przyczyną była uporczywa choroba.

⁂ **Nagłą śmiercią** zakończył życie dnia 10 b. m. pomocnik młynarski, Fedio Łopuszański z Wiciowa, w powiecie Staromiejskim. Będąc nałogowym pijakiem wybrał się w stanie nietrzeźwym po drzewo do lasu i w drodze padł bez życia.

⁂ **Zabójstwo.** Dnia 2 b. m. w Wołczy dolnej, w powiecie Staromiejskim, pomiędzy zabawiającymi się w karczmie wieśniakami wszczął się spór, do którego wmięszał się Hryń Chomosz, ojciec jednego z powaśnionych, chcąc przywrócić zgodę, wywołał przez to bójkę, w której został zabity. Śledztwo karne jest w toku.

Wybuch gazu. W Moskwie dnia 9 b. m. po południu w gmachu giełdy eksplodował gaz, przyczem sala giełdowa zawaliła się, a gmach cały znacznie został uszkodzony. Około pięciuset giełdzistów zebranych było w sali, a niektórzy z nich odnieśli skaleczenia wyskakując z walącej się sali przez okno.

— **Trzęsienie ziemi**, dość mocne, dało się czuć d. 10 b. m. w Krasnowodzku na Kaukazie.

— **Wystawa przyrządów naukowych** w Londynie, otwartą została dnia 13 b. m. w pałacu Kensigthońskim w obecności królowej Wiktoryi, cesarzowej niemieckiej i kilku członków rodziny królewskiej. Austryę reprezentował podczas tego aktu ambasador londyński hr. Beust.

— **Dalsze poszukiwania w okolicy Troi.** Dr. Schliemann doniósł londyńskiej *Academy*, że otrzymał znów od rządu tureckiego ferman na dalsze poszukiwania za zabytkami na gruncie starożytnej Troi, a to na czas dwóch lat. Już 5 maja dr. Schliemann udał się tam, ażeby z końcem tego miesiąca rozpocząć kopania.

— **Starożytny pomnik Maryusza** odkrył bawiący obecnie we Włoszech historyk Mommsen w mieście Arpino. Z podań wiedział o tym pomniku, przybywszy zatem do Arpino począł badać mieszkańców, ci jednak w odpowiedź wzruszali tylko ramionami i ze zdumieniem spoglądali po sobie, ponieważ ani o Maryuszu ani o pomniku jego nigdy nie słyszeli. Mommsen zaprowadził ich tedy na miejsce, gdzie powinien był stać ten pomnik, zaczęto robić poszukiwania i w rzeczy samej wkrótce odnaleziono dużą kamienną kostkę z napisem rzymskim, nazwiska Maryusza jednak nie było na nim. Później dopiero, gdy Mommsen oczyścił go z ziemi, na jednej z krawędzi ukazały się słowa *C. Marius.*

— **Grób przedhistoryczny** odkopano przypadkowo w Bernie morawskiem, podczas wykopywania fundamentów dla gmachu pocztowego, w głębokości 4 do 5 metrów pod powierzchnią ziemi. Sam grób, w kształcie cysterny zbudowany miał blisko dwa metry głębokości. Znaleziono w nim urny grafitowe i gliniane, szczątki naczyń i kości ludzkich i zwierzęcych oraz zwęglone drzewo. W urnach z popiołem pomięszane były szczątki kości oraz ziarnka pszenicy i grochu. Pomiędzy znalezionemi kościami była szczęka odyńca.

— **Nestor uczonych**, Islandczyk Bjorn Gunlaugson, którego plastyczna mapa Islandyi na wystawie paryskiej budziła wielkie zajęcie i nagrodzona została medalem, zmarł niedawno w Reykjawik przeżywszy lat 84. Gunlaugson był zarazem najznakomitszym współczesnym patryotą islandzkim i położył wielkie zasługi około rozwoju szkół ludowych w swej ojczyźnie.

— **Niebezpieczny zbieg.** Zaledwie mieszkańcy okolic Elberfeldu odetchnąć mogli z przestrachu, jakiego ich nabawiło wymknięcie się z menażeryi lamparta, w innej stronie Europy, w Lille, podobne niebezpieczeństwo zagraża od kilku dni ludności. Oto jeden z najjadowitszych gadów indyjskich, takzwany *Naja* lub *Cobra capella*, wieziony przez Lille do brukselskiego zwierzyńca, wymknął się na dworcu ze skrzyni w której odbywał podróż i dotychczas nie został odszukany. Dyrektor paryskiego *Jardin des Plants* p. Geoffroy Saint-Hilaire, wysłał na miejsce wypadku jednego z swych pomocników zaopatrzywszy go w instrukcyę, jak się obchodzić ma z wężem, w razie gdyby go odszukano. Zdaje się jednak, że wypieszczony indyjskiem słońcem *Naja*, nim go zdołają odszukac na dworcu w Lille ulegnie przyjemnościom „majowego powietrza“, które we Francyi takie same jest jak u nas.

— **Nowożytni Argonauci.** W Innsbrucku przytrzymano w tych dniach czterech kilkunastoletnich wyrostków, którzy przed dwoma tygodniami wydalili się bez wiedzy rodziców i nauczycieli z jednego z miast górno-austryackich i z 46 złr. w kieszeni przez Tyrol puścili się „ku Afryce“, gdzie postanowili bądź co bądź odkryć tajemnicze źródła Nilu!

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 18 maja.)

(λ) Przewodniczący p. Jasiński. Do pięciu komisyj wyborczych dla uzupełniających wyborów do Rady miejskiej, które odbędą się, jak wiadomo, dnia 6 czerwca r. b. wybrała Rada na propozycyę p. Gromana z grona Rady pp. Baumgartena, Chylińskiego, Dębkowskiego, Filipowskiego, Hillicha, dr. Jekelesa, Kossaka, Leitnera, Marschala, Mikulińskiego, Południewskiego, ks. Sembratowicza, Kwaszyńskiego, ks. Zabłockiego i Wojewódkę — z grona wyborców zaś pp. Badowskiego złotnika, Baczewskiego Józefa, Baurowicza Wincentego, Głodzińskiego, Glixellego Henryka, Krzyżanowskiego Kalixta, dr. Mallego, Pławickiego, Penthera, Ruckera,

Stokowskiego, Wiśniewskiego Wiktora, Wiedenia i Zasławskiego.

Bez rozpraw przyzwoliła Rada na kredyt dodatkowy w kwocie 1000 złr. na restauracyę szopy, znajdującej się na folwarku należącym do fundacyi ś. Łazarza.

Na wniosek komisyi wybranej z Rady miejskiej celem uregulowania ulic otaczających budujący się gmach dla akademii technicznej uchwaliła Rada zezwolić na przedłużenie ulicy Maryi Magdaleny, w prostym kierunku po pod główny front gmachu techniki ku ulicy Nowego Świata. Grunt na ten cel potrzebny odstąpi rząd bezpłatnie i poniesie koszta uregulowania tej ulicy. Od południowo-zachodniej strony głównego gmachu techniki, przeciętą zostanie nowa ulica z ulicy Nowego Świata w prostym kierunku na ulicę Karpińskiego. Grunta na ten cel potrzebne odstąpi bezpłatnie po części rząd a po części p. Topolnicki. Utrzymanie tej nowej ulicy przez miasto, rozpocznie się dopiero wówczas, gdy przy tej ulicy powstaną nowe domy. Tym sposobem będzie gmach akademii technicznej otoczony ulicami i nie będzie sąsiadował z żadnym domem prywatnym

Rada odrzuciła rekurs S. Miesesa przeciw nakazowi uprzątnięcia drewnianej budki przy ulicy Żółkiewskiej.

W drugiem czytaniu uchwaliła Rada zakupić realność pod l. 755^{2}_{4} przy ulicy Grodeckiej, na pomieszczenie aresztów miejskich, tudzież grunt sąsiedni na rozszerzenie wjazdu do tej realności.

Rada uchwalila tytułem datków konkurencyjnych na opłacenie nauczyciela i utrzymanie budynków szkolnych w Hołosku wielkiem i Zamarstynowie wyasygnować kwoty 21 i 40 złr.

Lwowska Izba handlowa zrobiła magistratowi przedstawienie, ażeby gmina miasta Lwowa wniosła prośbę do wys. Ministerstwa oświecenia o subwencyę 2000 złr. dla lwowskiej szkoły przemysłowo-handlowej. Magistrat chciał wystosować taką prośbę, właściwa zaś sekcya proponowała wstrzymać się z jej wniesieniem, albowiem sprawa szkół przemysłowo-handlowych w Austryi weszła obecnie na nowe tory. Rada przyjęła wniosek sekcyi.

Na prośbę gminy m. Lwowa, wystosowaną w roku zeszłym do Ministerstwa oświecenia o subwencyę dla lwowskiej szkoły przemysłowo-handlowej, otrzymała gmina 500 złr. z wyraźnem poleceniem, ażeby ta kwota została użytą na zakupno przyborów naukowych. Na wniosek komisyi zawiadującej szkołą przemysłowo-handlową uchwaliła Rada odstąpić powyższą kwotę 500 złr. dyrekcyi szkoły, ażeby użyła jej w myśl życzenia Ministerstwa a zarazem uchwaliła Rada: aby w kursie przemysłowym zaprowadzić jeszcze w tym roku naukę buchhalteryi; z przyszłym rokiem szkolnym otworzyć przy szkole handlowej trzecią klasę, w której będą wykładane: towaroznawstwo, prawo handlowe i geografia handlowa; sługom przy tej szkole podwyższyć płacę o 5 złr.

Ś. p. Wiktor Bourlard, właściciel realności pod l. $455\frac{1}{4}$, zapisał tę realność na rzecz funduszu ś. Łazarza, którym zawiaduje gmina. Magistrat odstąpił tę sprawę syndykowi do zbadania, i otrzymał od niego wyjaśnienia, że realność ta nie jest obciążoną długami i że może przejść na wyłączną własność funduszu dopiero po śmierci żony ś. p. Bourlarda. Na wniosek właściwej sekcyi przyjęła Rada ten legat.

Kurator fundacyi hr. Stanisława Skarbka wniósł prośbę do Wydziału krajowego o przyczynienie się pewną kwotą na przeistoczenie i odnowienie sali teatralnej w gmachu Skarbkowskim. Wydział krajowy uchwalił dać na ten cel 2000 złr. ale tylko pod warunkiem, jeżeli gmina m. Lwowa ze swej strony da taką samą kwotę. Magistrat postanowił nie dać ani centa na ten cel, sekcya II zaś proponuje wystosować do kuratora fundacyi Skarbkowskiej, przed stanowczą odpowiedzią, zapytanie, jakiego rodzaju mają być te „przeistoczenia i odnowienia sali teatralnej“ i ile będą one kosztowały? Rada przyjęła wniosek sekcyi.

Notatki literacko-artystyczne.

∾ **Wydawnictwa** Michała Glücksberga, zatytułowanego: *Znakomitsze utwory literatury nowoczesnej*, które w rocznych seryach podawać ma przekłady uznanych powszechnie za najlepsze utworów z dziedziny historyi, filozofii, estetyki, nauk społecznych, historyi literatury, nauk przyrodniczych, etnografii i podróży, leżą przed nami trzy pierwsze zeszyty, które dają nam dokładne już wyobrażenie o wewnętrznej wartości i zewnętrznej formie tego szacownego wydawnictwa. Czytelnicy pisma naszego wiedzą, jak podejrzliwem okiem patrzymy na tę profuzyę tłumaczeń, któremi nas obdarza Warszawa; tem przeto chętniej podnosimy dziś wydawniczą inicyatywę znanego księgarza warszawskiego, gdy w programie wydawnictwa, w wyborze dzieł stanowiących pierwszą seryę i w imionach ludzi, którym powierzono redakcyę i przekład dzieł wybranych, upatrujemy rękojmię rzeczywiście poważnego i dla literatury ojczystej pożytecznego przedsięwzięcia Już ta wielostronność programu, na którą wskazaliśmy, a która przeważnie skłania się ku naukom moralnym, historycznym i społecznym, ujmuje nas ku niemu. Przed rokiem spółka księgarzy warszawskich podjęła mniej więcej rzecz podobną, ogłaszając wydawnictwo również zbiorowe pod nazwą *Biblioteki międzynarodowej*, poświęcone, jednakże prawie wyłącznie fizyologii i przyrodoznawstwu Wzięto tu wzór z podobnejże *Biblioteki*, wychodzącej za granicą, i postanowiono ją niewolniczo przeszczepić na grunt polski. Myśl nie powiodła się, właśnie dla swej jednostronności, która nie mogła zjednać sobie uznania u nas, potrzebujących tak jeszcze wiele ku oświeceniu się na każdem polu naukowem. *Biblioteka* upadła przeto niebawem, a spuściznę jej objął p. Glücksberg, wzbogaciwszy jednakże program w ten sposób, iż wydawnictwo jego zaspokaja równorzędnie wszystkie potrzeby umysłowe czytającej publiczności. Oto, z czego składa się tegoroczna serya »Znakomitszych utworów literatury europejskiej.« Pierwszy zeszyt podał nam początek trzytomowej *Historyi Stanów Zjednoczonych* znanego profesora z *College de France* i senatora Francyi, Edwarda Laboulay'a. Jestto niewątpliwie, najlepsze w tym przedmiocie dzieło; daje ono obraz tworzenia się rzeczypospolitej amerykańskiej od czasu pierwszych prób kolonizacyjnych w XVI wieku, aż do wybicia się Stanów na niepodległość; tłumacz zaś polski napisał oryginalnie część czwartą dzieła, doprowadzając historyę Stanów Zjednoczonych aż do dni najnowszych. Znanym jest powszechnie wytrawny sąd Laboulaya o stosunkach amerykańskich, gorący jego wykład, styl jasny i piękny, gruntowność i wszechstronność krytyczna zalety te występują w całej pełni w dziele, o którem mówimy. Drugi zeszyt wydawnictwa podaje początek znakomitej pracy Juliusza Simona *Obowiązek*, która w oryginale doczekała się już 11 wydań. W sposób wzniosły i wnikający w istotę rzeczy pojmuje Simon ideę obowiązku, jako największą siłę moralną jednostki i społeczeństwa, utrzymującą duszę ludzką w wewnętrznej spójni, a społeczeństwom zapewniającą spokojny i harmonijny rowój. Bez tej równowagi, którą daje poczucie obowiązku, człowiek według Simona nie może być ani w sobie szczęśliwym, ani dla innych użytecznym: na niej opiera się również cała spoistość budowy społecznej, z różnorodnych składanej żywiołów. Podstawę wielkiej moralności upatruje autor w odpowiedzialności moralnej człowieka, występując energicznie do walki z materyalizmem, który zaprzecza wolności woli ludzkiej. Trzeciem dziełem, którego część już została wydrukowaną, jest głośna książka Henryka Vambery *Islam w XIX wieku*. Vambery, obecnie profesor języków wschodnich na uniwersytecie Peszteńskim, zwiedził całą prawie Azyę środkową i w rzeczach, tyczących się Wschodu, uchodzi za największą powagę teoretyczną. Książka jego podaje dokładny obraz życia, uspołecznienia i żywiołów składowych Wschodu, a w obec rozwijających się tamże wypadków nabiera podwójnej żywotności. Znajdujemy tu wreszcie początek dzieła T. Ribota *Współczesna psychologia pozytywna w Anglii*. Wiadomo, iż pozytywizm, stworzony we Francyi przez Comtea i Littrégo przeobraził się bardzo znacznie i uszlachetnił w systemach kilku myślicieli angielskich, tak iż w dziedzinie kwestyi psychologicznych najpierwszemi powagami są dziś owi właśnie angielscy przeobraziciele pozytywizmu francuskiego. którzy nie obywają się bez uznania wyższej, moralnej siły w porządku świata, ale ją owszem dostrzegają w rozumnym układzie wszechrzeczy, niemogącym być wytworem bezwiednej, mechanicznie działającej, brutalnej siły materyi. Znajdziemy tu kolejno przedstawione w sposób zupełnie objektywny systemata Hartleya, Milla, Baina, Spencera i innych. Dalsze zeszyty wydawnictwa p. Glücksberga, oprócz dalszego ciągu dzieł rozpoczętych zamieszczą znakomite dzieło Maurycego Carriera: *Sztuka w związku z kulturą i ideały ludzkości*. Cariere jest dzisiaj może najznakomitszym przedstawicielem idealizmu estetycznego, który opiera na zdrowych podstawach myśli i gruntownem znawstwie przebiegu dziejowego filozofii, literatury, poezyi, sztuk plastycznych i muzyki; w dziele swem przedstawia on takowe historycznie na tle ogólnych prądów cywilizacyjnych. Dalej pomieścić się mają w tym zbiorze genialne *Szkice* Macaulaya (na początek pójdą: Machiavell, Fryderyk Wielki, Mirabeau i Barere); dzieło Reicha *O kobiecie*, rozpatrujące ze stanowiska jedynie trzeźwego i rozumnego wszystkie na dobie będące dziś kwestye, o ile odnoszą się do kobiety, jej pozycyi i praw w społeczeństwie, które Reich gruntuje na jasnem zrozumieniu jej natury; a wreszcie Ludwika Agassiza, sławne odczyty miane w kolegium Harwordskiem *O planie stworzenia*. Agassiz znany światu z mnogich prac w dziedzinie zoologii, anatomii porównawczej, geologii i paleontologii, był także najuczeńszym z przeciwników teoryi Darwina o pochodzeniu gatunków.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjskie koleje drugorzędne.

I.

(λ) Sejm galicyjski powziął na posiedzeniu z d. 5 grudnia 1872 r. uchwałę, że zamiast projektowanej wówczas budowy całej sieci dróg krajowych a mianowicie z Stojanowa w kierunku Kamionki Strumiłowej; ze Lwowa, albo z stosownej stacyi kolei Karola Ludwika, na Kamionkę Strumiłową, do Sokala i granicy państwowej; nareszcie Krystynopola na Bełz i Rawę ruską do odpowiedniej stacyi kolei Karola Ludwika — należy starać się o budowę drugorzędnych dróg żelaznych, ułatwić ich budowę przez stosowną subwencyę i przyspieszyć ją ile możności. Równocześnie upoważnił Sejm Wydział krajowy do zawarcia ugody z zgłaszającymi się przedsiębiorcami albo też z całem konsorcyum, któreby przeprowadziło budowę i następnie objęło ruch na tych drugorzędnych drogach żelaznych.

Na podstawie powyższej uchwały sejmowej wniosło pewne konsorcyum krajowe, złożone z kilku inżynierów kolejowych i przedsiębiorców budowli, d. 4 lutego 1873 r. prośbę do Wys. c. k. Ministerstwa handlu o zezwolenie rozpoczęcia technicznych robót przedwstępnych.

Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 9 maja 1873 r. przychyliło się do tej prośby w zupełności, a ze swej strony postawiło następujące warunki:

1) Ażeby cały projekt budowy drugorzędnych dróg żelaznych w Galicyi był tak wypracowany, iżby w danym razie mógł być odstąpionym zarządowi państwowemu za stosownem wynagrodzeniem.

2) Że następujące linie tych dróg: a) z odpowiedniej stacyi kolei Karola Ludwika między Lwowem a Krasnem a ewentualnie z Krasnego na Kamionkę Strumiłową do granicy państwowej pod Stojanowem; b) z Rawy ruskiej albo z innej odpowiedniej stacyi projektowanej linii, ze Lwowa do Tomaszowa, przez Krystynopol, Sokal do granicy państwowej a względnie przez Krystynopol, Mosty Wielkie do Kamionki Strumiłowej; c) z Rawy Ruskiej albo z stosownej stacyi projektowanej linii Lwów-Tomaszów do kolei Karola-Ludwika celem połączenia pod Mościskami albo Sądową wisznią, lub w innem stosownem miejscu z projektowaną linią z Przemyśla do Tomaszowa; d) z Rzeszowa na Kolbuszowę do Tarnobrzegu — że powyżej określone linie, na wypadek wykonania takowych, muszą być zakładane o torach normalnych, że przeto przy przedkładaniu projektu budowy muszą plany tak być wypracowane, ażeby podług nich wykonać było można budowę o torach normalnych, albo też drogi żelazne drugorzędne. Następujące linie: d) z Buczacza na Podhajce do jednej z stacyj kolei Karola Ludwika między Lwowem a Krasnem a względnie do samego Krasnego i f) z Brodów na Stanisławczyk i Łopatyn do Radziechowa — muszą być zakładane tylko jako drogi drugorzędne w myśl rozporządzenia ministerstwa handlu z dnia 4go lutego 1871 r. (Dz. ust. państw. nr. 8 paragraf 2.)

Konsorcyum rozpoczęło w skutek powyższego reskryptu ministeryalnego stosowne studya Starszy inżynier kolei Karola Ludwika, p. Henryk Spalke, wypracował odpowiedni projekt, który przedłożony został ministerstwu handlu w roku zeszłym, jeszcze przed zebraniem się Rady państwa.

Według tego projektu wynosi długość obecnie już trasowanych linii 34·3 mil czyli 280 kilometrów, z tych zaś ma być w najbliższej przyszłości wykonanych tylko 16·9 mil czyli 127·83 kilometrów, a mianowicie sieć z kolei Karola-Ludwika pod Krasnem albo Kutkorzem w ramionach: na Busk, Kamionkę strumiłową, Mosty wielkie, Krystynopol do Sokala i z Kamionki strumiłowej na Radziechów do Stojanowa i granicy państwowej.

Z powodu wyraźnej uchwały sejmu galicyjskiego, że te drogi żelazne muszą być drogami drugorzędnemi. których celem jest pośrednictwo komunikacyjne między głównemi drogami żelaznemi, a wreszcie z powodu reskryptu ministeryalnego z dnia 9 maja 1873 r., musiano projekt budowy wypracować w ten sposób, ażeby tory były normalne a chyżość poruszenia 3 mile (23 kilom.) na godzinę.

Wśród takich danych ułożono operat i obliczono koszta budowy ostatnich dwóch dróg wicynalnych. Koszta są następujące: Na roboty przedwstępne 21,916 zł.; na nadzór budowy 131,497 zł.; na zakupno gruntów i budynków 274.523 zł.; na roboty ziemne 384,489 zł.; na zabezpieczenie skrętów 58,693 zł.; na drogi kołowe i rampy 55,140 zł.; na kanały, ścieki i przejazdy 41,491 zł.; na mosty i wiadukty 144,098 zł.; na szutrowanie, materyał drewniany, żelazny, narzędzia i t. d. 1,910.271 zł.; na budki strażnicze 24.084 zł.; na dworcy i zabudowania dokoła dworców 631,100 zł.; na parkany 37,623 zł.; na telegrafy, sygnały i t d. 104,264 zł.; na park wozów, wózków i t. d. 566.424 zł. — razem 4,383.616 zł., czyli 259,385 zł. na milę (34.292 zł. na kilometr) czyli w liczbach okrągłych wynosiłyby koszta budowy jednej mili 260.000 zł. (34.300 zł. od 1 kilometra). Jeżeli do tej kwoty doliczymy 20 % na wystaranie się pieniędzy, za interkalarya i za puszczenie w obieg papierów wartościowych, wynosiłyby (przy całej projektowanej sieci dróg wicynalnych) koszta budowy jednej mili 312,000 zł. (41,160 zł. za kilometr) a więc koszta budowy 16·9 mil (127·83 kilometrów) dróg żelaznych drugorzędnych z pod Krasnego lub Kutkorza na Busk, Kamionkę Strumiłową, Mosty wielkie do Sokala i z Kamionki strumiłowej do Stojanowa, wynosiłyby ogółem około 5,300.000 zł.

Obie dopiero co wymienione, linie kolejowe leżą w najbogatszych okolicach Galicyi Powiaty przerzynane przez nie, liczące w obszarze 60 mil kwadratowych, czyli 34.53 kwadratowych miriametrów, są bardzo bogate w zboże wszelkiego rodzaju, w lasy szpilkowe i w najrozmaitsze przedsiębiorstwa rolnicze i przemysłowe. Z sąsiednich powiatów rossyjskich idzie tedy bardzo znaczny dowóz bydła żywego, zboża, wełny, lnu, konopi, wosku, szczeciny i drzewa. Co roku przechodzi przez granicę pod Stojanowem do Galicyi kilka milionów stóp kubicznych drzewa, które dotychczas bywa spławianem, ale po wybudowaniu projektowanych dróg żelaznych, będzie niezawodnie transportowanem koleją, albowiem dotychczasowy sposób transportowania wodą, nastręcza bardzo wiele trudności, tak, że handel tym drzewem doznaje częstokroć 6 do 8 miesięcznej przerwy i zwłoki. W samym Krystynopolu i Sokalu przynosi handel drzewem warstatowem, budulcowem i okrętowem rocznie 2—3 miliony, a nie mniejszym jest handel zbożowy w tych okolicach, z powodu dowozu zboża z sąsiednich powiatów rossyjskich.

* **Stypendya rządowe.** Ministerstwo rolnictwa postanowiło w zeszłym roku przeznaczyć w celu wykształcenia fachowych albo wędrujących nauczycieli uprawy wina i drzew owocowych dwa stypendya po pięćset zł. a. w. na przeciąg dwuletniego kursu, a mianowicie dla ucznia II i III roku c. k. oenologicznej i pomologicznej szkoły w Klosterneuburgu, a nadto udzielić tym kandydatom, w razie, jeżeliby egzamin końcowy w Klosterneuburgskim zakładzie zdali z bardzo dobrym postępem, potrzebnych środków do przedsięwzięcia naukowej podróży. Ponieważ jedno z tych stypendyów, a mianowicie, stypendyum do wykształcenia fachowego, lub wędrującego nauczyciela uprawy drzew owocowych w zeszłym roku zostało nadane, przeto niniejszem rozpisuje się konkurs na drugie stypendyum przeznaczone dla wykształcenia fachowego albo wędrującego nauczyciela uprawy wina i gospodarstwa piwnicznego. Ubiegający się o to stypendyum winni co najmniej ukończyć średnią szkołę rolniczą z dobrym postępem i zobowiązać się rewersem, że po ukończeniu nauk w Klosterneuburgu, albo ewentualnie po ukończeniu podróży naukowej poświęcą się przynajmniej przez lat pięć w granicach Monarchii zawodowi nauczycielskiemu, albo zawodowi wędrującego nauczyciela uprawy wina i gospodarstwa piwnicznego, albo też że w razie wystąpienia z Klosterneuburgskiego zakładu przed ukończeniem nauk, zwrócą pobrane raty stypendyjne. Podania o to stypendyum, którego wypłata nastąpi począwszy od 1 października 1876 t. j. od rozpoczęcia się studyów w zakładzie w ćwierćrocznych ratach z góry, należy wystosować do W. c. k. Ministerstwa rolnictwa, a najdalej do 20 lipca wnieść do Dyrekcyi c. k. oenologicznej i pomologicznej szkoły w Klosterneuburgu, tudzież załączyć do nich dowody ukończonych nauk, jakoteż dowody praktyki przy uprawie wina, jeżeli się takowe posiada. Możebnych dalszych wyjaśnień udziela Dyrekcya c. k. oenologicznego i pomologicznego zakładu naukowego w Klosterneuburgu.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj (d. 18 b m.) odbywa się w Budapeszcie drugie plenarne posiedzenie delegacyi austryackiej. Księga brunatna zostanie przedłożoną delegacyom w połowie przyszłego tygodnia.

Najj Pan przyjmował d 18 b m. delegacyę austryacką i węgierską, i na przemowy pełne hołdu obu prezesów delegacyj, odpowiedział jak następuje: „Zapewnienia wiernego przywiązania, które mi dopiero objawiliście, przejęły mię szczerem za-

dowoleniem. Wypadki na Wschodzie podobnie jak u przyjacielskich władzców obu mocarstw sąsiednich, tak i u mnie zdołały tylko utrwalić postanowienie związania jeszcze ściślej węzłów, istniejących między naszemi państwami. Żywię nadzieję niewątpliwą, że stosunek ten, oraz zjednoczone usiłowania innych mocarstw europejskich, z któremi również zostajemy w przyjacielskich stosunkach, zdołają przez szczere współdziałanie utrzymać błogi stan pokoju w Europie i spodziewam się, że usiłowania mocarstw, aby wspierać Portę w przywróceniu trwałej pacyfikacyi prowincyi powstaniem zajętych, nie pozostaną bez skutku. W przedłożeniach, które Was dojdą, jako rezultat narad mojego rządu, znajdziecie dążenie do wykluczenia wszystkich wymagań, któreby nie były nakazane względami na siły zbrojne monarchii, czego po Waszem udowodnionem patryotycznem poświęceniu, z jakiem oddać się chcecie waszym pracom ustawodawczym, wyglądając z zaufaniem, witam Was z największą serdecznością."

W Izbie niższej sejmu węgierskiego zapowiedział Lovarz wniosek wystosowania odezwy do wspólnych delegacyj, ażeby, z uwagi na sytuacyę, starały się o zaprowadzenie jak największej oszczędności.

Ernest Marno, podróżnik afrykański, powrócił do Wiednia po dwuletniej nieobecności.

Berlińska *Provinzial Correspondenz* zamieszcza artykuł o konferencyi berlińskiej w której raz jeszcze podnosząc pokojowe jej uchwały dodaje, że przymierze trzech mocarstw nie zostało zawiązane dla pewnych specyalnych celów, lecz w ogóle dla utrzymania pokoju i dla działania zgodnego w każdej ważniejszej sprawie europejskiej.

Reichsanzeiger donosi z Saloniki: Dotychczas wytoczono śledztwo 54 indywiduom. Jedenastu dowiedziono współudział w zabójstwie konsulów, i szcześciu z nich skazano na śmierć a wyrok 16 maja publicznie wykonano. Straceni należeli do najniższej warstwy ludności. Ludność zachowała się podczas egzekucyi spokojnie. Śledztwo trwa dalej zmierzając mianowicie do wykrycia, czy ludzie wyższych stanów nie byli wmięszani do zbrodni.

O powstaniu bułgarskiem mało dziś nadeszło nowych wiadomości. Miasto Filippopel ma być zagrożone. Powstańcom dostarcza broni Serbia. Turcy ściągają z pospiechem wojska do Bułgaryi; z Sylistryi wysłano 4 tabory nizamów, z Widdynia sześć batalionów, z obozu pod Niszem 4 pułki. Gubernator Bułgaryi zażądał 10.000 posiłków.

Cała Bośnia północna znajduje się w powstaniu, walki jakkolwiek częste i krwawe nie są rozstrzygające. Ani Turcy ani powstańcy nie mają dość siły do stanowczego zwycięstwa. Jedni i drudzy palą i mordują, co im pod rękę podpadnie. Generałowie tureccy, Soliman i Selim basza, otrzymali 12 b. m. kilka taborów posiłków i rozkaz, aby wspólnie z Ali baszą zaatakowali mocne pozycye powstańców w górach kozarskich, rizowackich i germeckich. Siły tureckie wynoszące w północnej Bośnii razem zaledwie 18.000 ludzi (z tego połowa baszybożuków) są jednak za słabe do zdobycia tych pozycyj.

W Hercegowinie po ostatnich krwawych walkach w wąwozie Dużym nastała cisza. Zdaje się, że powstańcy otrzymali z zagranicy wskazówkę, aby podczas konferencyj berlińskich zachowali się spokojnie. Mukhtar basza powróciwszy z wycieczki swej do Mostaru, przygotowuje trzecią wyprawę na Niksicz, ściągając w tym celu bardzo znaczne siły. Korpus jego składać się będzie z trzech kolum. Z tych pierwsza utworzona jest z 4 taborów Arnautów i 6 taborów bośniackich baszybożuków, razem z 6000 ludzi Druga składa się z redyfów albańskich, hercegowińskich i syryjskich w sile 8000 ludzi. Trzecia, stanowiąca rdzeń armii, liczy sześć pułków nizamów, w sile około 9000 ludzi. Z prywatnej szkatuły Sułtana otrzymali żołnierze Mukhtara baszy za ostatnią wyprawę po pół liry, tj. około 5 guldenów.

W Izbie wersalskiej 17 b.m. Paweł Cassagnac wyrzucał ministerstwu, że za pomocą mianowania merów wywierało pressyę na wybory w depart. Gers. Minister Marcère odparł, że ministerstwo przyjęło wolność wyborczą do swego programu, a zmiany merów domagała się opinia publiczna Dufaure zażądał od Izby upoważnienia do ścigania dep. Rouviera za atentat niemoralny. Na temże posiedzeniu ukończono rozprawy ogólne nad wnioskiem o amnestyi.

Wielka Rada kantonu Argowskiego (w Szwajcaryi) uchwaliła 17 maja 81 głosami przeciw 47, zniesienie tysiącletniego opactwa St. Verena w Zurzach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Dzienniki dzisiejsze dodają do przemówienia Najj. Pana do Delegacyj komentarz w duchu bardzo pokojowym.

Deutsche Zeitung donosi z Poli, że korweta austryacka *Zrinyi* została uzbrojoną i wyekwipowaną, i że ma odpłynąć na wzmocnienie eskadry na morzu Śródziemnem.

Węgierskie stronnictwo dyssydentów ukonstytuowało się jako niezawisłe stronnictwo liberalne, i wybrało na prezesa Füeldvarego, na wiceprezesa barona Banhidy.

Generał Garibaldi złożył mandat jako deputowany parlamentu włoskiego z powodu słabości.

Hampl, który jak wiadomo dopuścił się ogromnej defraudacyi na szkodę filii Zakładu kredytowego w Pradze, dostał pomięszania zmysłów.

Wiedeń, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Kurator pryorytetów kolei Dniestrzańskiej został upoważniony do podjęcia od rządu zaliczek na wykupno pryorytetów. Kurator spłacać będzie na teraz na każdą obligacyę pierwszeństwa 72 zł.

Budapeszt, 19 maja. Wydział budżetowy delegacyi Rady Państwa przyjął niezmienione w swych najważniejszych pozycyach ordynaryum marynarki. W extraordynaryum wykreślono zupełnie pozycyę na okręt kazamatowy *Drache*.

Wersal, 19 maja. Izba odrzuciła wniosek Raspaila, żądający zupełnej amnestyi, jak równie pokrewny wniosek Marcoll. Minister Dufaure żądał od Izby ufności, i występywał przeciw wszystkim wnioskom amnestyjnym.

Londyn, 19 maja. Derby oświadczył w parlamencie, że rząd turecki złożył dowody, że ma odpowiednie i energiczne zamiary ukarania sprawców zbrodni w Salonice. Wzburzenie i agitacye uspokoiły się znacznie w Stambule.

Ateny, 19 maja. Donoszą z Krety, że zgromadzenie reprezentantów tej wyspy oświadczyło gubernatorowi tureckiemu, że oczekuje i wymaga wykonania reform, przyrzeczonych przez Ali-baszę.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 18 maja 1876.

Hotel Europejski.
P. K. Zaleski z Krakowa.

Hotel Zorza.
Pp. ks M. Radziwiłł z Rosyi. — Z. Dembowski z Kosienic. — L. Lavaux z Stanisławowa. — T. Sołdraczyński z Jabłonki. — M. Poznański z Paryża.

Hotel Angielski.
Pp. J. Jaworski z Romanówki. — S. Łodyński z Nahorca.

Hotel Krakowski.
Pp. A. Czarnożyński z Stanisławowa. — A. Dmuchowski z Podola. — E. Herli z Brzeżan.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 18 maja 1876.

Pp. K. hr. Jasiński do Rosyi. — Schwarz do Żółkwi. — W. Bartożyński do Jawcza. – F. Jasiński do Krakowa. — J. Pieńczykowski do Wybranówki. — A. Poźniak do Nowotańca. — M. Sadowski do Krakowa. – A. Zakrzewski do Wiktorowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 19 maja 1876.

Barometr 734·30mm. — Psychrometr suchy 0·7°C. Psychrometr wilgotny 0·4°C. Prężność pary 4·6mm Wilgoć 94%. — Zachmurzenie 10. — Wiatr NE1 Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin 2·2mm
Temperatura powietrza 0·6°Rm.
Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10 minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4 min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10 minut 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa: (przez Stryj): wieczorem o godz. 9 min 3 (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (do Lwowa na Podzamcze): po południu o godz. 4 min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3 min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5 minut 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11 min 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6 min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano. o godzinie 6 min. 20 (Pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz 10 min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6 min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godzinie 12 min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 48 (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (przez Stryj): rano o godz. 7 min. 7 (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): w południe o godz. 12 min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 32 (pociąg mięszany).

W teatrze hr. Skarbka.
We środę dnia 19 maja 1876.
Po raz trzeci:
Na dochód Teofili Nowakowskiej

NITKA JEDWABIU

Komedya w 4 aktach W. Sardou, przekład A. Kleczewskiego

OSOBY:

Quentin	P. Zamojski.
Gabrjella } jego córki	Pni. Bienkowska.
Joanna }	Pni. Woleńska.
Klara	Teof. Nowakowska.
Touparte	P. Fiszer.
Pani Touparte, jego żona	Pni. Aszpergerowa.
Pani Lahorie	P. Tomaszewiczowa
Miss Deborah	Pni. Linkowska.
Jonatan	P. Dobrzański.
Lachapelle	P. Kwieciński.
Lazarowicz	P. Jasieński.
Jan, służący	P. Dworski

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.
Lwów, dnia 18 maja 1876

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	191	—	193	—
Kol. lwow.-czer.-jas „ 200 „ „	122	—	124	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	226	—	230	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	217	—	219	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	75	85	50
„ „ 4% „	78	—	79	—
„ „ 5% okresow.	84	75	85	50
Banku hyp. galic. 6% w. a.	87	30	88	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w.a.	94	50	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	10	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a w 15 lat		—	—	—
„ „ „ „ w 30 „	—	—		—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	86	25	87	25
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	90	—	91	25
5. Losy Miasta Krakowa	14		15	50
„ „ Stanisławowa	18	—	19	50
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	50	5	60
Dukat Cesarski	5	57	5	67
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół imperyał	9	62	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	57	1	67
„ „ papierowy	1	56¼	1	57¾
100 Marek niemieckich	58	50	59	50
Srebro	102	—	103	50
Kupony w srebrze	101	50	103	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 16 maja 1876.

	płacą	żądaj.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.	65.55	65.70
„ „ „ w srebrze	69.50	69.60
Losy z roku 1839 całe	238.—	240.—
„ „ 1839 piąta część	235.—	237.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	105.—	105.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	110.25	110.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	116.50	117.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	130.75	131.25
Renty Como po 42 lir. austr.	19.25	20.25
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	—.—
Bukowiny	83.50	84.50
Galicyi	86.25	86.75
Niższej Austryi	101.50	102.—
Siedmiogrodu	74.75	75.50
Węgier	75.75	76.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	64.75	65.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	134.20	134.40
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	640.—	650.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.	—.—
Gal. banku handl. i prz. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	839.—	841.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w sreb.	38.—	40.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	328.—	330.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	145.—	145.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. o.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1814.—	1818.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.75	193.25
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	123.—	124.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	263 50	264.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	70.75	71.25
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	103.75	104.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	93.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78 —	—.—
„ „ „ po 5%	84.50	85.50
Gal. banku hipot. po 6%	—.—	85.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	96.—	96.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	90.—	91.—
„ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.25	85.75
„ „ „ po 5%	96.—	96.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a.	—.—	68.—
Kol. naddniestr. a 300 zł. 5% w. a.	23.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w. cz). à 300 zł. 5% w srebr.	63 —	64.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	100.50	100 75
„ „ „ 100 zł. w. a.	95.—	96 —
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.—	97 50
„ „ „ „ II. emisyi	94.—	94.50
„ „ „ „ III. „	90.75	91 —
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	78.25	78.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 6% w srebrze	64 —	65.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	156.—	156.50
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.25	95.75
Keglevicha po 10. zł. m. k.	13 —	13.50
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	29.50	30 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	13.50
Salma po 40 zł. m. k	37.25	37.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	58.—	59.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.75	23.50
Weksle (na 3 miesięcy.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	99.15	99.30
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	58.35	58.50
Berlin za 100 mark n. p.w.	58 40	58.55
Frankfurt 100 Mark. p.	58.40	58.55
Hamburg za 100 M. B.	58.40	58 55
Londyn za 10 ft. szt.	119.85	120.15
Paryż za 100 fr.	47.30	47.40
Kurs Złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.64.50	5.65 50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.54.50	9.55.50
Rossyjski imperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	102.60	102.75

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
18 maja 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	66	20
„ „ „ w srebrze	69	80
Losy pożyczki z roku 1860	109	—
Akcye banku wiedeńskiego	835	—
„ „ kredytowego bez kupona	134	40
Londyn 10 fnt. szterlingów	119	65
Srebro	102	50
Napoleond'or	9	53
Dukat cesarski men.	5	65½
100 Marek	58	90

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2197 1—3) **Edykt.**

L. 10578. W sprawie Amalii Szpor o zaintabulowanie pożyczki w sumie 6000 złr. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w stanie biernym realności pod l. 630 gm. V (438 dz. I) w Krakowie ustanawia c. k. sąd krajowy dla niewiadomych z nazwiska, charakteru, życia i miejsca pobytu interesentów z tytułu zamieszczenia przy intabulacyi proszącej Amalii Szpor w poz 9 haer. za właścicielkę realności pod l. 630 gm. V. (438 dz. I.) w Krakowie, klausuli, iż Amalii Szpor za życia realności pod utratą własności sprzedać, darować ani w żaden inny sposób pozbyć nie wolno, kuratorem adwokata Dra Rydzowskiego z substytucyą adw. Dra Lisowskiego i tymże strzeżenie praw wymienionych interesentów polecił zarazem jednak żądanej intabulacyi pożyczki w sumie 6000 złr. w. a na podstawie skryptu z daty: Kraków 26 kwietnia 1876 przez Amalię Szpor zeznanego dozwolił. O tej uchwale c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 5 maja 1876 l. 10578 zostają wyszczególnieni powyżej interesenci niniejszym edyktem zawiadomieni.

Kraków 5 maja 1876.

(2243 1—3) **Edykt.**

L. 13418. Dnia 22 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1876 r. godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 40 w Łanowicach powiatu Samborskiego, ciała tabularnego nie stanowiącej, do niebjętej masy po Jędrzeju Chodaku należące na rzecz Gittli Bachman o 105 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania wynosi 860 zł. wadyum 88 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim i niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miejsko del.
Sambor 25 lutego 1876.

2172 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7179. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, iż w sprawach egzekucyjnych Arnolda Tamy przeciw Bogusławowi Ostiadel i Karolowi Suchodolskiemu o 1491 zł. i 1000 zł, w. a. z pn. dla Bogusława Ostiadel i Walentego Rycharskiego z miejsca pobytu niewiadomych kuratorów i to: dla Bogusława Ostiadla w osobie p. adw. Dr. Pietrzyckiego ze substytucyą p. Adwokata Tokarza zaś dla Walentego Rycharskiego w osobie p. adw. Dr. Psarskiego ze substytucyą p adw. Dr. Forysta ustanowiono.

Tarnów 4 maja 1876.

(2173 1—3) **Edykt.**

L. 7047. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feliksa hr Morskiego że na prośbę Betty Rappaportowej t s. uchwałą z dnia 4 maja 1876 do l. 7047 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn. wydany został i że dla niego kuratora w osobie adw. Dr. Psarskiego ze substytucyą adwokata Dr. Forysta ustanowiono i temuż nakaz zapłaty doręczono.

Poleca się więc Feliksowi hr. Morskiemu by ustanowionemu kuratowi potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł.

Tarnów dnia 4 maja 1876.

(2188 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 493. W dniach 22 czerwca 1876, 13 lipca 1876 i 27 lipca 1876 r., każdym razem o godz. 11 przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym, celem wydobycia wywalczonej sumy 47 złr. $21\frac{1}{3}$ ct. a. w., z potrąceniem od takowej kwoty 20 złr., z odsetkami po 22 % od 1 lutego 1873 r. i kosztów 1 złr. 54 ct. w. a, już przyznanych, tudzież kosztów niniejszego podania które się podającemu w umiarkowanej ilości 2 złr. 64 ct. a. w. przyznaje, na rzecz proszącego Jossla Schmidt przymusowa sprzedaż gruntów pod Nr. 8, 142, 748, 749, 1272 w Starem-Mieście położonej, Jana Klimowicza własnych, ciała ksiąg gruntowych nie stanowiących, na rzecz pretensyi Abrahama Lamma pto. 318 złr. w. a. z pn. protokołem z dnia 27 października 1873 r. l. 4132 zastawnie opisanych.

Warunki licytacyi mogą być w zwykłych godzinach urzędowych w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Stare-Miasto, 5 lipca 1875 r.

(2185 1—3) **Obwieszczenie**

L. 3807. W dniach 16 czerwca 1876, 7 lipca 1876 i 28 lipca 1876 r, każdym razem o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym, w biórze sędziego pow., celem wydobycia wywalczonej sumy 14 złr. 54 ct. a.w., tudzież przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w ilości 1 złr. 53 ct., 94 ct. i 1 złr. $58\frac{1}{2}$ ct., jako też kosztów niniejszego podania, które podającemu w umiarkowanej ilości 3 złr. 84 ct. przyznaje się, na rzecz proszącego Salamona Teichera, przymusowa sprzedaż realności, pod l. k. 15, subr. 856 w Strzelbicach, pozwanej Paraski Bahrij własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem de praes. 29 listopada 1872 r. l. 4865 zastawniczo opisanej, na 50 złr. a. w. oszacowanej.

Warunki licytacyi mogą być w zwykłych godzinach urzędowych w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Stare-Miasto, 2 grudnia 1874 r.

(2249 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9719. Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że pan Antoni Kukurewicz reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28 marca 1876 r., l. 3919 do Radziechowa w okręgu c. k. sądu obwodowego Złoczowskiego mianowany c k. notaryusz dnia 9 maja 1876 r. przysięgę złożył.

Lwów dnia 17 maja 1876.

(2241 1—3) **Edykt.**

L. 13999. C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, wzywa niniejszym edyktem posiadacza książeczki Towarzystwa Zaliczkowego Lwowskiego z daty Lwów 7 stycznia 1874 r., l. 60, na 20 złr. w. a. opiewającej, 6%, na imię Czesława Kobuzowskiego wystawionej aby się w przeciągu jednego roku 6ciu tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia dotyczącego edyktu w tutejszym sądzie tym pewniej zgłosił o ile że wrazie przeciwnym po bezskutecznym upływie powyższego terminu książeczka pomieniona amortyzowaną zostanie

Lwów dnia 14 kwietnia 1876.

(2216 1—3) **Edikt.**

Zahl 5465. Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche so wie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G. B. 1869 Nr. 1, giltgelegene unbewegliche Vermögen des Markus Herrmann Bierbräuerei-Pächter in Stanislau, der Konkurs eröffnet worden. — Zur Leitung desselben wurde der k. k. Gerichtsadjunkt Rybczyński und als einstweiliger Massaverwalter Herr Chaim Meiseles bestimmt — Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb sechszig Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung, zur Vermeidung der in derselben angedroheten Nachtheile, zur Anmeldung, und bei der am 20 Juli 1876 um 9 Uhr Vormittags hiergerichts abzuhaltenden Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen. Zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten, oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschusses, wird eine Tigsatzung auf den 1 Juni 1876 um 9 Uhr Vormittags hiergerichts anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen, vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Stanislau oder im Sprengel dieses Gerichtshofes wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 der Konkursordnung einen hierorts wohnhaften Zustellungs-Bevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurs-Kommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkurs-Verfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislau am 13 Mai 1876.

(2187 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6119. C. k. Sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza, że wskutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 14 grudnia 1875 l. 19016 w celu wydobycia pretensyi Leopolda Lewickiego w kwocie 200 zł. w. a. z odsetkami po 6% od 20 lutego 1870 kosztami sporu w ilości 5 zł. 87 ct. tudzież kosztów egzekucyi w kwotach 5 zł. 22 ct. 2 zł. 87 ct 5 zł. 26 ct. 1 zł. 96 ct., 2 zł. 36 ct., 1 zł. 47 ct,, 4 zł. 81 ct. już przyznanych przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 262 w Starem mieście masy spadkowej ś. p. Tomasza Peruckiego własnej ciała hipotecznego niestanowiącej, na podstawie warunków przez proszącego przedłożonych w drodze publicznego przetargu odbyć się mającej w trzech terminach t j. dnia 22 czerwca 1876, 23 lipca 1876 i 27 lipca 1876, każdym razem o godzinie 11 przeo południem z tem że sprzedaż ta odbędzie się w biurze naczelnika podpisanego c. k. Sądu.

Warunki licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych.

Stare miasto 3 stycznia 1876.

(2231 1—3) **Edykt.**

L. 56278. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Benjamina Fraenkla, że w skutek prośby Markusa Aszkenazego de pr. 27 maja 1874 l. 30114 uchwałą z dnia 6 czerwca 1874 intabulacya wykreślenia pozycyi n. n. 99, 101, 102, 104 98, 110, 95, 118 i 114 on. ze stanu biernego dóbr Niedzieliska dozwoloną została.

Doręczając powyższą uchwałę tabularną dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Benjamina Fraenkla do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Sokala z substytucyą adwokata Dr. Weina ustanowionego kuratora, zawiadamia się go o tem niniejszym edyktem z wezwaniem, ażeby w czasie prawnym u kuratora, albo przez innego zastępcę, lub też osobiście do Sądu zgłosił, gdyż inaczej wszelkie z zaniedbania wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 12 listopada 1875.

(2218 1—3) **Edykt.**

L. 2713. C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że Maryanna Dryja rodem z Marcinkowic tamże zamieszkała, 28 lat mająca stanu wolnego, córka zmarłych Jana i Tekli Dryjów, została przez tutejszy c. k. Sąd obwodowy uznaną za głupkowatą i że kuratorem dla niej zamianowanym jest Jan Mróz z Marcinkowic.

Nowy Sącz dnia 2 kwietnia 1876.

(2176 1—3) **Edykt.**

L. 3399. Z c. k. Sądu powiat. Czortkowie wzywa się Jana Pelweckiego urodzonego na dniu 30 czerwca 1836 w Sosolówce który podczas bitwy pod Trautenau jako szeregowiec 24 pułku piechoty znikł i odtąd śladu o swoim życiu lub miejscu pobytu niedał, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej w Sądzie tutejszym lub u kuratora ustanowionego adw. Dr. Czaczkowskiego się zgłosił, lub też o miejscu pobytu doniósł gdyż po upływie tego czasu tenże jako zmarły uznanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków dnia 26 lipca 1875.

(2060 1—3) **Edykt.**

L. 18679. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Franciszkowi Wiszniewskiemu, że przeciw niemu małżonkowie Antoni i Marianna Nawroccy pod dniem 3 kwietnia 1876 l. 18679, pozew o wykreślenie sumy 47 zł. m. k. w stanie biernym realności Nr. $322^{4}/_{4}$ we Lwowie, Dom 36, p. 620 n. 3 on. zaintabulowanej wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego ponieważ miejsce pobytu Franciszka Wiszniewskiego, a w razie jego śmierci spadkobiercy jego co do życia i pobytu wiadome nie są — zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adw Dr. Raresa, z substytucyą adw. Dr. Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 7 kwietnia 1876.

(2219 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1029. Dnia 13 czerwca 1876 r., dnia 11 lipca 1876 r. i dnia 8 sierpnia 1876 r., każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna sprzedaż realności wiejskiej pod Nr. 15/54 w Zawadzie położonej, dłużnika Walentego Wilka własnej na zaspokojenie pretensyi p. Józefa Służewskiego w kwocie 200 zł. i 400 zł. w. a zpn. i pretensyi kantoru pożyczek hr. Reja w kwocie 1000 zł. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 5500 zł. wadyum zaś wynosi kwotę 550 zł. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica dnia 24 kwietnia 1876.

(2214 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 739. Podaje się do wiadomości że c. k. notaryuszowi panu Władysławowi Starzewskiemu ze Stanisławowa przydzielił tut. Sąd powiatowy przedsięwzięcie aktów w sprawach spadkowych we wszystkich do obrębu tut. sądu powiatowego należących gminach.

Od c. k. Sądu powiatowego.

Tyśmienica 30 kwietnia 1876.

(2242 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2811. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi na miejscu w Króliku polskim dnia 27 maja 1876 o godzinie 10 rano, celem ściągnięcia dla Dmytra Tymczaka wierzytelności 71 zł. w. a. zpn. przymusową sprzedaż realności włościańskiej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Króliku polskim pod l. k. 47 i 48 rep. 65 położonej, dłużnika Piotra Pytla własnej w drodze publicznej licytacyi.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 130 zł. zaś wadyum 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia, przejrzeć można w Sądzie.

Rymanów 11 maja 1876.

(2221 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7770. C. k. sąd powiatowy w Medenicach przedsięweźmie dnia 12 czerwca 1876 r,. 27 czerwca 1876 i 12 lipca 1876 r., zawsze o 10 godzinie rano w tutejszo-sądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi przymusową sprzedaż realności pod l. k. 70 w Rabczycach ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie sumy 147 złr. w. a. z pn. na rzecz Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego, w dwóch pierwszych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej a na ostatnim także niżej jej.

Za cenę wywołania ustanowiono 300 złr. Zakład wynosi 30 złr. a. w.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć i odpisać.

O tem zawiadamia się tych, którymby uchwała licylacyjna dla jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła przez kuratora ustanowionego p. Aleks. Jurkiewicza.

Medenice dnia 19 grudnia 1876.

(2104 1—3) **Edykt.**

L. 829. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Schmelza przeciwko Janowi i Zofii Bibrzyckim pto. 678 zł. w. a. zezwala na egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. k. 48 i l. k. 60 w Babicach położonej Jana i Zofii Bibrzyckiej własnej na 2105 zł. w. a. egzekucyjnie oszacowanej i w celu wykonania egzekucyjnej licytacyi wyznacza dwa termina na dzień 30 czerwca i 25 sierpnia 1876 każdym razem o godzinie 10 zrana w kancelaryi sądowej z tem dołożeniem, że egzekwowana realność przy pierwszym i drugim terminie niżej ceny lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie też i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Protokół szacunkowy i warunki licytacyjne w kancelaryi sądowej przejrzane być mogą. C. k. Sąd powiatowy

Oświęcim 14 kwietnia 1876.

(2156 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 158. Na dniu 14 czerwca, 14 lipca i 14 sierpnia 1876, odbędzie się licytacya realności pod l. k 168, 315/142 w Łyścu, w raz z gruntem do tejże należącym masy leżącej Teodora i Maryi Borysiuk własnej, na zaspokojenie długu c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 93 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 300 zł. w. a. wadyum 30 zł. w. a. oszacowanie i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze tusądowej.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bohorodczany 20 stycznia 1876.

(2228 1—3) **Edykt.**

L. 869. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, że projekt nowych ksiąg gruntowych według przepisów powszechnej ustawy o księgach gruntowych i ustaw krajowych sporządzonych dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 lipca 1876 r. za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych:

a) Sieciechów w okręgu Lwowskiego c. k. Sądu powiatowego miejsk. delegowan. Sekcyi II,

b) Zalesie w okręgu Janowskiego c. k. Sądu powiatowego,

c) Szczyrczyk i d) Huta obedyńska w okręgu Niemirowskiego c. k. Sądu powiatowego,

e) Krzywe w okręgu Cieszanowskiego c. k Sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości w gminach katastralnych:

a) Sieciechów podlegających Lwowskiemu c. k. Sądowi powiatowemu miejsk. del. Sek. II jako instancyi realnej,

b) Zalesie podlegających Janowskiemu c. k. Sądowi powiatowemu,

c) Szczyrczyk i d) Huta obedyńska podlegających Niemirowskiemu c. k. Sądowi powiatowemu, nareszcie

e) Krzywe podlegających Cieszanowskiemu c. k. Sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może a to dla posiadłości tabularnych w Tabuli c. k. Sądu krajowego we Lwowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wpisanych do księgi gruntowej nieruchomościach, tylko przez wpisywanie do nowej księgi gruntowej nabyte, ograniczone, na innych przelane lub zniesione być mogą.

Oraz wzywa się wszystkie te osoby, które na zasadzie prawa przed dniem otwarcia księgi gruntowej nabytego, żądają zmiany uczynionych w tejże wpisów tyczących się stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ma nastąpić przez przypisanie odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie, oznaczenie nieruchomości lub połączenie ciał hypotecznych czyli też w innym sposobie, tudzież wszystkie te osoby, które już przed dniem otwarcia nowej księgi gruntowej nabyły na nieruchomościach do tejże wniesionych lub na ich częściach prawa zastawu, służebności lub innych praw do wpisania hypotecznego zdatnych o ile takowe jako należące do dawnego stanu biernego wpisane być mają i o ile one nie zostały do nowej księgi gruntowej już przy onej założeniu wpisane, ażeby zgłoszenia swe tem pewniej do dnia 1 lipca 1877 roku a to co do posiadłości tabularnych w ces. król. Sądzie krajowym we Lwowie co do innych w dotyczącym ces. król. Sądzie powiatowym wnieśli, ile że w razie uchybienia tego terminu utracą prawo dochodzenia swych roszczeń wspomnionych przeciw osobom trzecim, które prawa jakie hypoteczne w dobrej wierze nabędą na mocy niezaprzeczonego wpisu w nowej księdze gruntowej zawartego.

Okoliczności, iż prawo przedmiotem zgłoszenia będące jest widocznem z jakiej księgi publicznej z użycia wychodzącej, lub z uchwały sądowej jakiej albo iż w sądzie w toku znajduje się podanie stron odnoszących się do tego prawa nie zmieniają obowiązku do zgłoszenia się.

Przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edyktalnego nie ma miejsca i przedłużenie onegoż dla pojedyńczych stron dopuszczalne nie jest.

Lwów dnia 2 maja 1876.

(2168 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8752. W moc rozporządzenia wysokiego ces. kr. ministerstwa handlu z dnia 13 kwietnia 1876 do l. 15636 podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

I Przy jazdach eraryalnych mogą urzędy pocztowe ze stacyami pocztowemi przyjmować podróżnych zdążających do miejsca pocztowego bez stacyi pocztowej w regule tylko za pobieraniem tych należytości jezdnych, które wypadają podług odległości od przyjmującej stacyi pocztowej aż do najbliższej (po za miejscem pocztowem bez stacyi) leżącej stacyi pocztowej; przy tem może zajść wyjątek tylko wtedy, jeżeli się przyjmuje podróżnych zdążających na takie miejsce pocztowe bez przyprzążki, które następuje bezpośrednio po przyjmującej stacyi pocztowej, w tym wypadku albowiem może nastąpić przyjęcie podróżnego za pobraniem li tej należytości jezdnej, która wynika wedle faktycznej odległości jednakże tylko wtedy, jeżeli o istniejące wolne siedzenia nie ubiegają się inni podróżni zamierzający podróżować przez większą przestrzeń i jeżeli z powodu przybywającego podróżnego zapisującego się na miejsce bez stacyi pocztowej nie wynika potrzeba przyprzążki; n. p. podróżny zapisujący się w Kołomyi na jazdę do Kossowa (urzędu pocztowego bez stacyi) ma bezwarunkowo uiścić należytość jezdną wypadającą za przestrzeń z Kołomyi aż do Kut (najbliższej po Kossowie następującej stacyi pocztowej), podczas gdy wsiadający w Pistynie (urząd pocztowy ze stacyą) podróżujący do Kossowa (urz. poczt. bez stacyi) ma być przyjęty za opłatą należytości jezdnej wypadającej za przestrzeń pomiędzy Pistynem i Kossowem jednakże tylko wtedy, jeżeli się nie zgłasza żaden podróżny zdążający na większą przestrzeń i jeżeli z powodu przybycia pierwmniemanego podróżnego nie zachodzi potrzeba przyprzążki.

II W urzędach pocztowych bez stacyi mogą podróżni na każde wzdłuż diliżansowej ruty leżące miejsce pocztowe ze stacyą lub bez stacyi w miarę istniejących wolnych siedzeń być przyjętymi jednakże li za opłatą należytości jezdnej wypadającej aż do miejsca ze stacyą pocztową, w ten sposób że podróżny zdążający z miejsca pocztowego bez stacyi na takie same miejsce pocztowe winien jest uiścić należytość jezdną wypadającą za przestrzeń aż do tej stacyi pocztowej, która po miejscowości będącej celem jego podróży następuje n. p. wsiadający w Jabłonowie (urząd pocztowy bez stacyi) podróżujący do Kossowa (również bez stacyi) opłacić winien tę samą należytość jezdną, którą by uiścić miał gdyby aż do Kut (stacyi po Kossowie następującej) jechał.

III Jeżeli pomiędzy dwoma miejscami pocztowemi ze stacyami znajduje się więcej miejsc pocztowych bez stacyj, wtedy mogą podróżni przy istnieniu niezajętych siedzeń na jednym takich miejsc do drugiego lub aż do najbliższej stacyi pocztowej jednakże nie aż po za tę stacyę pocztową za opłatą li tej należytości jezdnej, która wypada na przestrzeń rzeczywiście odbytą być przyjętymi, do podróżnych zaś jadących po za najbliższą stacyę pocztową należy zastosować ustęp IIgi.

Lwów dnia 6 maja 1876.

Kundmachung.

Nr. 8752. Im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 13 April 1876 Zahl 15636 wird Nachstehendes zur allgemeinen Kenntniß gebracht:

1) Postämter mit Post-Stationen dürfen zu den Ararialfahrten Reisende nach Postorten ohne Poststation in der Regel nur gegen Einhebung der nach der Entfernung von der aufnehmenden Station bis zu der über den Postort ohne Station hinausgelegenen nächsten Poststation entfallenden Passagiersgebühr aufnehmen und ist eine Ausnahme hiervon nur dann zulässig, wenn der Reisende nach einem solchen Orte ohne Pferdewechsel aufgenommen werden soll, welcher auf die aufnehmende Post-Sation zunächst folgt, wo dann die Aufnahme gegen Entrichtung der nach der faktischen Entfernung entfallenden Gebühr unter der Bedingung stattfindet, daß die vorhandenen leeren Plätze nicht von anderen Reisenden auf eine längere Strecke in Anspruch genommen werden und durch den Zuwachs des nach dem Orte ohne Poststation einzuschreibenden Reisenden keine Mehrbespannung erwächst. — Z. B.: Ein in Kolomea zur Fahrt nach Kossow (Postamt ohne Poststation) sich meldender Reisender hat unbedingt die Gebühr von Kolomea bis Kutty (der nächsten auf Kossow folgenden Station) zu entrichten, während ein in Pistyn (Postamt mit Station) nach Kossow (keine Station, folgt unmittelbar auf Pistyn) einsteigender Reisender gegen die für die Entrichtung Pistyn-Kossow entfallende Gebühr aufgenommen wird, falls sich kein Reisender auf eine weitere Strecke meldet und durch seinen (des ersteren Reisenden) Zuwachs keine Mehrbespannung erwächst.

2) Bei Postämtern ohne Poststation dürfen Reisende zu jedem längs der betreffenden Postwagens-Route gelegenen Postorte mit und ohne Station nach Maßgabe der vorhandenen leeren Plätze aufgenommen werden, wobei jedoch immer die Gebühr bis zu einem Orte mit Poststation eingehoben werden muß, so daß der von einem Postorte ohne Station nach einem eben solchen Orte reisende Passagier die Gebühr bis zu der auf den letzten Ort zunächst folgenden Poststation zu entrichten hat.— Z. B.: Ein in Jablonow (Postamt ohne Station) nach Kossow (ebenfalls ohne Station) aufzunehmender Reisender zahlt dieselbe Gebühr als ob er bis Kutty (auf Kossow zunächst folgende Station) reisen würde.

3) Wenn zwischen zwei Postorten mit Stationen mehrere Postorte ohne Station liegen, so können die Reisenden bei Vorhandensein leerer Plätze von einem zum andern dieser Orte bis zur nächsten Poststation, jedoch nicht über dieselbe hinaus gegen Einhebung der nach der wirklich zurückzulegenden Entfernung entfallenden Gebühr aufgenommen werden, wo hingegen für Reisende über die nächste Poststation hinaus Punkt 2) in Anwendung zu kommen hat.

Lemberg am 6 Mai 1876.

(2223 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2597. C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla Andrucha Hanczar z Toustobab uchwałą c. k Sądu obwodowego Złoczowskiego z dnia 31 marca 1876 r. l. 2917 za marnotrawcę uznanego, kuratorem Stacha Dusznika z Toustobab.

Podhajce dnia 2 maja 1876.

(2048 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1138. C k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 315 zł. 38 ct. w. a zpn. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. k. 3 star. 3 now. w Podwysokim Hawryły Derewienka własnej w trzech terminach dnia 16 czerwca 1876 r. dnia 21 lipca 1876 r., i dnia 17 sierpnia 1876 r. każdym razem o godzinie 10 zrana w sądzie tutejszym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 800 zł. w. a., zakład wynosi 80 zł. w. a.

Realność ta na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w t. s. registraturze przejrzeć można. Komarno dnia 23 lutego 1876.

(2119 3—3) **Edikt.**

Zahl 2240. Vom k. k. Kreis- als Handels- und Wechselgerichte in Kolomea wird hiemit der Inhaber des in Verlust gerathenen von David Münzer zu Kossow den 15 Dezember 1875 für eine Forderung von 1800 Gulden österr. Währung ausgestellten, am 15 Februar 1876 an die eigene Ordre des Ausstellers zahlbaren und von Mortko Kamil in Kossow wohnhaft akzeptirten Wechsels, welcher später mittelst Giro an die Ordre der Feige Münzer überging, aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes dem hiesigen Gerichte vorzulegen, widrigenfallsnach fruchtlosem Verlaufe dieser Frist der obige Wechsel für amortisirt erklärt werden wird. — Beschlossen im Rathe des k. k. Kreis-Gerichtes Kolomea 24 März 1876.

(2147 3—3) **Edikt.**

Zahl 2064. Vom k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Herrn Josef Siegel bekannt gemacht, es habe wider ihn hiergericht de praes. 30 März 1876 Zahl 2064, Selig Turteltaub eine Klage wegen Zahlung von 165 fl. 100 fl. 50 fl. 20 fl. 18 fl. 300 fl. 120 fl. 107 fl 25 kr. und 49 fl 50 kr. österr Währung überreicht, daß dieselbe ins mündliche Verfahren geleitet, und zur Verhandlung derselben hiergerichtlich die Tagfahrt auf den zwölften Juli 1876 um 9 Uhr Vormittags bestimmt wurde

Es wird somit dem Herrn Josef Siegel bedeutet, er habe bei obiger Tagfahrt entweder selbst zu erscheinen oder dem ihm in der Person des Herrn Karl Berchard gesetzten Kurator, die zu seiner Vertheidigung dienlichen Behelfe mitzutheilen, endlich aber auch einen anderen Machthaber zu ernennen, widrigens derselbe die aus der Unterlassung etwa entstehenden schädlichen Folgen, sich selbst zuzuschreiben haben würde.

Szczerzec am 19 April 1876.

(2137 2—3) **Konkurs.**

L. 460. Dodatkowo do ogłoszenia z dnia 8 marca b. r. l. 368 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę nauczyciela kierującego przy szkole w Jarosławiu na przedmieściu leżajskiem z płacą 600 złr., dodatkiem 100 złr. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę wnieść mają swoje podania, w potrzebne świadectwa zaopatrzone, najdalej do końca czerwca b. r. za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu dnia 11 maja 1876.

(2100 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2003. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowej w sprawie egzekucyjnej Chajma Klagsbruna przeciw Józefowi Treli pto 390 złr. a. w. odnośnie do swego obwieszczenia z dnia 31 sierpnia 1875 l. 2638 podaje do powszechnej wiadomości, że będąca przedmiotem publicznej przymusowej sprzedaży realność pod Nrem 12 w Borze Gradzkim nie ze sześciu lecz z dziewięciu morgów gruntu się składa.

Dąbrowa dnia 5 maja 1876.

(2141 3—3) **Edykt.**

L. 4137. Samborski c. k. Sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie 1) pretensyi p. Alfreda Hausnera w kwocie 20500 złr. z 5% odsetkami, od 28 lutego 1868 r. bieżącemi i kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 13 złr. 12 ct., 9 złr. 53 ct., 15 złr. 52 ct. i 58 złr. 62 ct. w. a., 2) na zaspokojenie pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a to zapadłej raty z dniem 31 grudnia 1875, od pożyczki 5400 złr. m. k. czyli 5670 złr. w. a. w kwocie 407 36 ct. z prowizyą zwłoki od pojedyńczych przypadłych rat półrocznych w równej kwocie 92 złr. 50 ct. w. a., od dnia 1go stycznia 1874 roku zalegających, za każdą pojedyńczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 %, wraz z nadzwyczajnym odsetkiem 2 %, w myśl §. 65 statutów Towarzystwa, i obowiązań dłużników skryptem dłużnym objętych, uchwałą dyrekcyi z dnia 7 sierpnia 1866 r. do l. 2071 postanowionym, i kosztami egzekucyi w kwocie 10 złr. 52 ct w. a., dalej 3) na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Banku narodowego we Wiedniu w resztującej pożyczkowej kwocie 5425 złr. 74 ct. z odsetkami po 6% od 28 czerwca 1874 r., odsetkami zwłoki po 6% od pojedyńczych rat procentowych od dnia przypadłości licząc i kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 38 złr. 95 ct. i 77 złr. 95 ct., wreszcie 4) na zaspokojenie pretensyi J. Ekscel. Dr. Floryana Ziemiałkowskiego w kwocie 14689 złr. 14 ct. z odsetkami po 5% od d. 1 stycznia 1866 i kosztami egzekucyjnemi w kwotach 33 złr. 38 ct. i 793 złr. 72 ct. w. a., gdy rozpisana uchwałą tutejszą z dnia 28 września 1875 l. 13848 licytacya dóbr Korczyna i Kruszelnicy, orzeczeniem wys. c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie z dnia 22 lutego 1876 l. 658 zniesioną została, przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Korczyn I, II, III i IV w galic. Tabuli krajowej Dom. 48, pag 363, 373 i 359, i Dom. 21, pag 249 zapisanych, dłużnika p. Franciszka Smolki własnych, w starostwie Stryjskiem położonych i powyższym pretensyom za hipotekę służących, w dwóch terminach na dniu 16 sierpnia 1876 i 13 września 1876 r., każdego razu o godzinie 10 rano.

Ceną wywołania jest kwota 183.346 złr. 40 w. a, niżej takowej dobra te przy tych dwóch terminach sprzedane nie będą.

Gdyby jednak w tych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków kupno ułatwiających, termin na dzień 14 września 1876 r. o godzinie 10 rano, wzywając dłużnika i wierzycieli hipotecznych z tem, że niestający jako do większości głosów przystępujący uważani będą.

Wadyum wynosi kwotę 18400 złr. w gotówce lub książeczkach gal. kasy oszczędności, gal. obligacyach indemnizacyjnych, listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub też austr. Banku narodowego, podług ostatniego kursu tychże.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze tegoż Sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, a to: mieszkającego za granicą państwa Ignacego, Chądzyńskiego, z miejsca pobytu niewiadomego Szczepana Powkiewicza i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 13 listopada 1875 r. prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna lub którakolwiek późniejsza wcześnie lub też wcale nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. adwokata Dra. Wołosiańskiego, a zastępcą p. adwokata Dra. Budzynowskiego.

Sambor, 21 marca 1876 r.

(2051 3—3) **Edykt.**

L. 7445. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. do powszechnej wiadomości iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowych ciał tabularnych dla realności pod l. k. 501 i 502 w Zaleszczykach w tamtejszym powiecie sądowym i podatkowym położonych jakoteż intabulacyi Szlomy Rozenzweiga za właścicieli tych realności, pierwszym tutejszosądowym edyktem, z dnia 3 marca 1875 r. l. 3960 wyznaczony minął wzywa przeto wszystkich którzy z powodu istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionych ciał tabularnych za pokrzywdzonych się uważają, by zarzuty swe do dnia 15 września 1876 r. włącznie w c. k. sądzie powiatowym w Zaleszczykach wnieśli w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy skuteczność wpisów hipotecznych osiągną.

Restytucya lub przedłużenie terminu powyższego miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego Lwów dnia 11 kwietnia 1876.

(2184 3—3) **Edykt.**

L. 3621. C. k. Sąd powiatowy w Starem mieście niniejszem ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi Salomona Teichera w kwocie 40 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 22 czerwca 1876, dnia 23 lipca 1876 i dnia 27 lipca 1876, każdym razem o godzinie 11 przed południem, w biórze c. k. sędziego powiatowego, publiczny przetarg realności l. k. 65 w Rosochach dłużnika Andrzeja Terleckiego własnej na 480 zł. w. a. ocenionej.

Warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Stare miasto 31 lipca 1875.

(2093 3—3) **Edykt.**

L. 5616. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Nissena Band w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w dniu 26 czerwca, w dniu 20 lipca i w dniu 21 sierpnia 1876., zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności w Jadownikach mokrych pod l. 2/109 położonej Jana Nowaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 1660 zł.

Wadium zaś 166 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Radłów dnia 14 lutego 1876.

(2150 3—3) **Edikt.**

Z 5775. Vier kaiserliche Maria Theresianische Stiftplätze deutscher Nation in der k. k. theresianischen Academie in Wien.

In der k. k. theresianischen Academie in Wien kommen mit Ende des laufenden Studienjahres vier kaiserliche Maria Theresianische Stiftplätze deutscher Nation in Erledigung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8te Lebensjahr bereits erreicht und 12te noch nicht überschritten haben, berufen sind. Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den Adel, mit dem Taufscheine, Impfungs- und Gesundheits-Zeugniße, dann mit den Schulzeugnissen aus den letzten zwei Semestern zu belegen.

Sie haben den Namen, Charakter und Wohnort der Eltern des Candidaten, bei Verwaisten die Angabe dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und des Candidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister sowie die allfälligen Genüße des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten. Auch ist die Erklärung abzugeben, daß und von Wem für den Candidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stiftungsdotation nicht bedeckten Restbetrage von 160 fl. werden bestritten werden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Innern zu stilisiren und bis 15ten Juni l. J bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebite der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Personen, welche der Militärgerichtsbarkeit unterstehen, haben sich an ihr vorgesetztes Militär-Commando wegen Einbegleitung ihrer Gesuche an die politische Landesbehörde zu wenden K. k. Ministerium des Innern.

Wien, am 28 April 1876.

(2044 2—3) **Edykt.**

L. 4982. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Jaszowskiego, w razie zaś śmierci jego, z nazwiska życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tegoż, iż przeciw nim Jossel Löwenthal w dniu 9 kwietnia 1876 l. 4982 do tutejszego sądu wniósł pozew o uznanie własności realności pod l. k. 85 w Przemyślu na Zasaniu położonej, który to pozew udzielono ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi w osobie p. adw. Dr. Smutnego z zastępstwem p. adw. Dr. Łuzeckiego w Przemyślu z poleceniem, ażeby do dni 90 pisemną obronę pod rygorem skutków §. 32 spr. sąd. wniósł.

Rzeczą tego, z miejsca pobytu nieznanego jest, podać ustanowionemu dla niego kuratorowi potrzebne dla obrony środki, lub innego sobie zastępcę obrać i takowego sądowi przedstawić, gdyż inaczej złe skutki samemu sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 12 kwietnia 1876.

(1924 3—3) **Edykt**

L. 2258. W c. k. Sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 2 czerwca 5 lipca i 4 sierpnia 1876 r. o 10 godzinie rano celem zaspokojenia sumy 3600 zł. w. a. Israelowi Hudesowi przyznanej egzekucyjna sprzedaż realności Jakóba Lejby Weinsteinera i Perli Goldy Weinsteiner i Perli Goldy Weinsteinerowej pod l. 221 w Sokołowie położonej.

Cena wywołania 9539 zł. wadyum 954 zł. w. a. Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć. Z c. k. Sądu powiatowego.

Sokołów dnia 31 marca 1876.

(2062 3—3) **Edykt.**

L. 2476. *Ze* strony c. k. miejsko del. sądu powiatowego w Kołomyi zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michasia Kowalczuka iż Berl Schaller o odnowienie rozprawy względem wytoczonego mu pod dniem 18 marca 1873 r. do l. 2673 o oddanie 600 misek polewanych lub zapłacenie 120 zł. pozwu upraszał wskutek czego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 26 czerwca 1876 r. o godzinie 9 z rana wyznacza się i ustanawiając Michasiowi Kowalczukowi kuratora w osobie adwokata krajowego Dr. Dębickiego wzywa go się ażeby temuż wcześnie przed terminem potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Kołomyja 15go marca 1876.

(2155 3—3) **Edykt.**

L. 5950. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Tomasza Korszowskiego, iż pod dniem 25 kwietnia 1876 l. 5950 wniósł przeciw niemu Feliks Pohorecki pozew o uznanie własności do realności pod l. 73/632 w Tarnopolu położonej, na imie Jana Korszowskiego dom. 3 sub. pag. 139 n. t. haer. intabulowanej, który uchwałą z dnia 1 maja 1876 r. l. 5950 do pisemnego postępowania zadekretowano.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Tomasza Korszowskiego sądowi nie jest wiadomem, przeto ustanawia się temuż kuratora w osobie pana adwokata Dr. Łuczakowskiego ze substytucyą p. adw. dr. Kwiatkowskiego i doręcza się pierwszemu powyższą uchwałę.

Upomina się zatem z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego, by ustanowionemu sobie kuratorowi pisma i inne dowody ku obronie praw swoich służące wcześnie udzielił, lub innego sobie obrońcę obrał i wszystkie ku obronie swojej służące kroki poczynił, inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będzie musiał.

Tarnopol 1 maja 1876.

(2129 2—3) **Edykt.**

L. 1253. W dniach 31 maja, 3 lipca i 7 sierpnia 1876 każdego razu o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużników Jędrzeja i Katarzyny Makowejów pod Nr. 19 w Jaworowie położonej na 700 zł. w. a. oszacowanej ciała tabularnego nie stanowiącej, celem zaspokojenia pretensyj Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 392 zł. zpn. a to na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania wynosi 700 zł. wadyum 70 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne i akta zastawniczego opisania tej realności można w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Jaworów 31 marca 1876.

(2103 2—3) **Edikt.**

Zahl 9517. Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Kossów wird hiemit öffentlich bekannt gemacht, daß in Sachen des Majer Jägermann gegen Iwan Pawluk wegen 15 Gulden österr. Währ. zur Hereinbringung der Vergleichssumme von 15 fl. ö. W. sammt Exekutionskosten per 3 fl. 34 kr., 3 fl. 12 kr., 94 kr., 2 fl. 12 kr. und den Kosten des gegenwärtigen Gesuches per 13 fl 7 kr. die exekutive öffentliche Veräußerung der schuldnerischen in Werbowce sub Cons.-Nr 148 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Realität bewilligt, und behufs Vornahme derselben drei Termine und zwar auf den 31 Mai, 28 Juni und 19 Juli 1876 jedesmal um 10 Uhr Vormittags anberaumt wurden, bei deren erstem und zweitem Termine diese Realität nur um oder über dem Schätzungswerthe, — beim dritten aber auch unter demselben, um welchen immer Preis unter folgenden Bedingungen veräußert werden wird.

Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 295 Gulden österreichischer Währung angenommen.

Jeder Kauflustige ist verbunden 10% des Ausrufungspreises als Vadium zu Händen der Lizitationskommission im Baaren zu erlegen, welches dem Meistbietenden in den Kaufschilling eingerechnet, den übrigen aber nach Abschluß der Lizitation zurückgestellt werden wird.

Die übrigen Lizitationsbedingungen sowie der gerichtliche Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden, hinsichtlich der auf der Realität haftenden öffentlichen Abgaben werden die Kauflustigen an das hiesige k. k. Steueramt gewiesen.

Wozu Kauflustige eingeladen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Kossow 21 Dezember 1875.

(2106 2—3) **Edykt.**

L. 145. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niniejszym edyktem Isahara Gutharz a względnie tegoż spadkobierców, iż pod dniem 8 stycznia 1876 l. 145 gmina miasta Stryja wypowiedziała temuż najem części gruntu niniejszego na Kruczajówce pod l. k. 115 w Stryju położonego, i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu tak Isahara Gutharz jakoteż jego spadkobierców dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adw. Dr. Popiela ze Stryja i temuż wypowiedzenie doręczono.

Wzywa się zatem wspomnionego Isahara Gutharz a względnie tegoż spadkobierców, by ustanowionego kutatora należycie poinformowali, lub innego zastępcę mianowali, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypiszą. Stryj dnia 9 stycznia 1876.

(2144 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 807. Celem zapewnienia dostawy 188 7 kub. metrów czyli $55_{5/10}$ sągów drzewa opałowego bukowego dla domu więziennego w Tarnowie na 2 półrocze 1876 odbędzie się dnia 26 maja 1876 od godziny 9 z rana w tutejszym Sądzie publiczna licytacya in minus.

Przedsiębiorcy złożyć mają 10% wadyum w kwocie 89 zł. i przystąpić mogą albo do ustnej licytacyi, lub wnieść do rąk komisyi licytacyjnej piśmienne oferty zastosowane do warunków licytacyjnych, które w tutejszym Sądzie przejrzane być mogą.

Prezydyum Sądu obwodowego

Tarnów 7 maja 1876.

(2196 2—3) **Edykt.**

L. 7360. C. k. sąd krajowy w Krakowie w celu doręczenia towarzystwu Filantropów orzeczenia Magistratu miasta Krakowa z dnia 18 marca 1876 r., l. 5308 mocą którego postanowionio, że zarząd kapitałem 24288 złp. 25 gr. wynoszącym na realności pod l. 191 Dz. I./390 gm. II. w Krakowie położonej, colegium minus zwanej na rzecz Towarzystwa Filantropów zaintabulowanym na gminę miasta Krakowa przechodzi, z uwagi że towarzystwo Filantropów co do obecnego swego istnienia nie jest znanem w myśl §. 276 u. c. ustanawia dla tegoż Towarzystwa kuratora w osobie p. adw. Dr. Hajdukiewicza z substytucyą p. adw. Dr, Wilkosza i o tem rzeczone towarzystwo Filantropów niniejszym edyktem zawiadamia, w celu możliwego przestrzegania praw swoich.

Kraków dnia 7 kwietnia 1876.

(2190 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5868. C. k. Sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi Fiszla Aberdama w kwocie 25 zł. w. a. kosztami sporu w ilości 2 zł. tudzież kosztów egzekucyi w kwotach 5 zł. 62 ct., 2 zł. 10 ct. i 74 ct. już przyznanych dalej kosztów tego podania, które w ilości 2 zł. 42 ct. przyznaje się przymusową sprzedaż pod l. k. 22 w Woli Koblańskiej dłużniczki Anny Sozańskiej własnej ciała hipotecznego niestanowiący na rzecz proszącego Fiszla Aberdama protokołem de pres. 20 czerwca 1874 l. 3622 zastawnie opisanej w dniach 23 czerwca 1876, 14 lipca 1876 i 4 sierpnia 1876 o godz. 11 przed połud. się odbędzie.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w sądowej registraturze.

Stare miasto 22 grudnia 1875.

(2215 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 11581. Celem przyznania dwóch galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. akademii Maryi Teresy we Wiedniu ogłasza się niniejszem konkurs.

Życzący sobie umieścić w wyżwspomnianej akademii syna lub opiece swej poruczonego młodzieńca, powinni podać o to najdalej do dnia 5 czerwca r. b. dołączając do podań co następuje:

1. Metrykę chrztu kandydata należycie legalizowaną w dowód, że tenże skończył lat ośm, a nieprzekroczył roku dwunastego;
2. Świadectwo szkolne w dowód, że kandydat ukończył ukończył z postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych (dawniej normalnych). Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy również załączyć świadectwo obyczajności, wydane przez miejscowego plebana.
3. Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata, tudzież poświadczenie zaszczepienia ospy lub poświadczenie o przebyciu naturalnej ospy.
4. Zaświadczenie o stanie majątku, wydane przez miejscowego plebana a zatwierdzone przez zwierzchność gminną i c. k. starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec
5. Deklaracyę podającego, że w razie przyjęcia do akademii sprawi kandydydatowi pierwsze oporządzenie a nadto, że w takim razie płacić będzie do kasy akademickiej na uboczne wydatki corocznie po 200 zł. w. a.

Program akademii oraz informacyę o szczegółach pierwszego oporządzenia ucznia przejrzeć można w Archiwum Wydziału krajowego.

Przyjęcie do Akademi nastąpi z początkiem roku szkolnego 1876/7 w miesiącu wrześniu.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, lub też do innej władzy nie znajdą uwzględnienia.

Z wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Ks. Krakowskiego

We Lwowie dnia 16 maja 1876.

(2159 2—3) **Edykt.**

L. 4515. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomych sukcesorów Jana Pileckiego tudzież ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców że przeciwko nim wniósł przed c. k. sąd krajowy w Krakowie p. Michał Romer przez adw. Dra Lisowskiego pod dniem 22 lutego 1876 l. 4515 pozew o orzeczenie że prawo żądania zapłaty zaintabulowanej w stanie biernym realności pod l. 40 Dz. III (daw. L. 204 gm. IX) w Krakowie położonej, wedle ks. gł. g. IX vol. nov. 3 pag. 287 n. 17 i ad 17 on kwoty 525 złp. $16\frac{1}{2}$ ct. z procentem po 5% od właścicieli tejże realności wskutek przedawnienia zgasło i że zaintabulowane w stanie biernym realności pod l. 40 Dz. III (daw. L. 204 Gm. IX) w Krakowie położonej wedle ks. gł. gm. IX vol. nov. 3 pag. 287 n. 17 i ad 17 on. na rzecz sukcesorów Jana Pileckiego prawo zastawu dla kwoty 525 złp. $16\frac{1}{2}$ gr. z procentem po 5% ma być ze stanu biernego pomienionej realności wyextabulowane i z wszelkiemi przynależytościami i odnośnemi pozycyami wykreślone.

Ustanawiając dla z miejsca pobytu i z życia niewiadomych sukcesorów Jana Pileckiego tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców kuratora w osobie adw. Dra Ferdynanda Wilkosza z substytucyą adw. Dra Cesesznaka zadekretowano pozew powyzszy do postępowania pisemnego, wzywając zarazem niniejszym pozwanyck aby wymienionemu kuratorowi miejsce pobytu swego wskazali i z nim do obrony praw swych się porozumieli, lub też sami w celu obrony swoich praw stosowne kroki poczynili.

Kraków 25 lutego 1876.

(2120 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1582. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Lucyny Cybulskiej, w tabuli płatniczej dóbr Zagorzany z dnia 21 lutego 1874 l. 6075 kollokowanej, w kwocie 5000 złr. m. k akcyami kolei żelaznej galicyjskiej Karola Ludwika czyli 5250 złr. w. a. z kuponami od 1 stycznia 1864, różnicą kursu gdyby ten spadł niżej jak między 210 fr. 75 ct., a 213 złr. 25 ct. a. w., z procentem po 6% od 1 kwietnia 1864., z karą konwencyonalną po 1% rocznie od 1 kwietnia 1864, z dywidendą po 7 złr. w. a. rocznie od każdej akcyi od 30 czerwca 1864 tudzież kosztów przyznanych w kwotach 17 zł. 1 ct. a. w., i 6 złr. 36 ct. a. w. wreszcie kosztów niniejszej relicytacyi w kwocie 81 fr. 52 ct. w. a. tudzież kosztów druku edyktu licytacyjnego, resp. celem ściągnięcia z reszty ceny kupna dóbr Zagorzany u Julii Hrb. Ciechońskiej, zalecającej, kwoty 15000 złr a. w., dozwala się relicytacyi dóbr Zagorzany w cyrkule ongi Jasielskim położonych, wedle Dom: 413 pag 151 n. 22 haer. Julii Hr. Ciechońskiej własnych, która to relicytacya w gmachu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu w jednym tylko terminie t. j. w dniu 7 lipca 1876 o 9 godzinie przedpołudniem odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi kwota 53555 złr. 46 ct. a. w.

Wadyum przed licytacyą złożyć się mające wynosi 5355 złr. a. w.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w sądzie obwodowym a wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Gorlicach.

O rozpisaniu niniejszej relicytacyi uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś tych których miejsce pobytu nie jest wiadomem, a mianowicie Marcelego Łepkowskiego, Samuela Selzera, Leiba Monderera, Stanisława hr. Ostrowskiego, Józfea Faltera, Zofię Domagalską, Augusta Franta czyli Frantę, Jakóba Blankensteina czyli Blanksteina, Wilhelma Rau, Dominika Jwanowskiego, Karola Rychlickiego, Władysława Kamińskiego. Ksawerego Muszyńskiego, formeter czyli frometer Schwenk, tudzież tych wierzycieli którzyby po 18 marca 1876 do tabuli krajowej weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze rezolucye, wcześnie lub w ogóle doręczone być nie mogły, przez edykt i kuratora ustanowionego w osobie Adw. dr. Zielińskiego z podstawieniem Adw. Dr. Bersona, wreszcie Julią hr. Cichońską właścicielkę dóbr do rąk kuratora adw. Dr. Kapiszewskiego w Corlicach i przez niniejszy edykt.

Nowy Sącz 15 kwietnia 1876.

(2166 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 643. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnienia należytości Szymona Weissmana w ilości 170 zł. w. a w raz z pn. odbędzie się w Rożniatowie dnia 16 czerwca 1876, dnia 3 sierpnia 1876 i dnia 26 października 1876 o godz. 10 przed południem publiczna przedaż realności w Krechowicach pod l. 198 położonej dłużnika Macieja Grabowskiego własnej. Na pierwszym i drugim z wyznaczonych terminów realność powyższa będzie tylko na cenę szacunkową, lub za wyższą; za trzecim zaś i za niższą cenę sprzedana, o czem się chęć kupienia mających uwiadamia.

Rożniatów dnia 21 lutego 1876.

(2049 2—3) **Edykt.**

L. 1287. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że na żądanie Karola Mańka celem zaspokojenia należytości 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 14 czerwca, 12 lipca i 16 sierpnia 1876 zawsze o godzinie 10 zrana w biórze c. k. Sądu powiatowego w Oświęcimie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 81 w Jawiszowicach położonej, z budynków mieszkalnych i gospodarczych pod jednym dachem 2 zagrodów i gruntu około $1\frac{1}{2}$ morga w stawie. „Dzielnik" się składającej w połowie t. j. 60/120 częściach i 12/120 częściach do Katarzyny 1go Sajdak 2go Dulniak w 48/120 częściach zaś do małolet. Jana, Karola, Zofii, i Franciszka Sajdaków należącej.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej wartości szacunkowej albo za wartość tę, na terzecim terminie zaś także niżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa w kwocie 490 zł. w. a. stanowić będzie pierwsze wywołanie.

Każdy chęć licytowania mający winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi i wadyum w wysokości 10% ceny szacunkowej w gotówce do rąk komisarza licytacyę prowadzącego.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w cenę kupna wliczone, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zostanie zwróconem.

Bliższe warunki licytacyjne protokoły opisania i oszacowania realności mogą być przejrzane w Sądzie tutejszym w godzinach urzędowych.

Oświęcim 3 kwietnia 1876.

(2207 2—3) **Edykt.**

L. 8124 22766. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Chaskla Pistrong zaintabulowano na mocy tusądowej uchwały z d. 28 marca 1872 r. L. 8075 prawo sześciuletniej dzierzawy folwarku Dąbrówka i prawo zastawu dla wynadgrodzenia w kwocie 300 zł. 500 zł. i 750 zł. w. a. w stanie biernym dóbr Dąbrówka Paprocka na rzecz proszącego.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej p. Ludwiki Pieczyńskiej do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Pomianowskiego z zastępstwem adwokata Dr. Popiela ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem panią Ludwikę Pieczyńską aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 6 marca 1876.

(2052 2—3) **Edykt.**

L. 11444. C. k. Sąd powiatowy m del. Sekc. I we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że c. k. Prokuratorya Skarbu im W. Skarbu pocztowego przeciw Błażejowi Oczkowskiemu pod dniem 21 maja 1875 l. 14575 wniesła prośbę o egzekucyjne oszacowanie efektów w t. s depozycie na rzecz tegoż złożonych, do której prośby sąd tut. uchwałą z dnia 27 lipca 1875 r. l. 14575 się przychylił, a ponieważ miejsce pobytu Błażeja Oczkowskiego wiadomem nie jest, a zatem c. k. Sąd pow. m del. S. I we Lwowie do zastępywania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Pomianowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony srodków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 10 kwietnia 1876.

(2138 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1307. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Ozyasza Liliena pko. Józefowi i Katarzynie Pankom o 500 zł. w. a. z pn w trzecim terminie, a mianowicie: dnia 9 czerwca 1876 o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 14 w Podźwierzyńcu położonej na 1960 zł. oszacowanej, także poniżej ceny.

Zakład 196 zł w. a.

Resztę warunków, tudzież ekstrakt tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Łańcut dnia 27 lutego 1876.

(2193 2—3) **Konkurs.**

L. 791. Celem obsadzenia posady referenta ekonomicznego, w okręgu Krakowskiej c. k. podkomisyi krajowej p. gr., do której przywiązane jest dyurnum dziennych 3 złr. a. w., ogłasza się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania w przeciągu dni 14tu od dnia pierwszego ogłoszenia w urzędowej gazecie Lwowskiej licząc, przez właściwą c. k. władzę polityczną do Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej p. gr. w Krakowie, wykazując legalnemi świadectwami: obywatelstwo austryackie, wiek, stan, nauki, odbyte egzamina teoretyczne i praktyczne szczególnie w zawodzie ekonomicznym, nienaganne zachowanie się, stan zdrowia, dotychczasową służbę lub zatrudnienie, nakoniec znajomość języków krajowych.

Kraków dnia 13 maja 1876.

(2192 2—3) **Konkurs.**

L. 4262. W celu obsadzenia Apteki publicznej w Baranowie liczącem do 2000 mieszkańców, na ktorej otworzenie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 13 kwietnia b. r. l. 17434 zezwoliło, rozpisuje się konkurs do 15 czerwca 1876 r.

Ubiegający się o koncesyę winni swe podania należycie ostęplowane i w dowody uzdolnienia i kwalifikacyi zaopatrzone, wykazujące mianowicie obywatelstwo austryackie i własnowolność, stopień doktora chemii lub magistra farmacyi na jednej z wszechnic Austryackich uzyskany, nieskazitelność obyczajów pod każdym względem, nakoniec posiadanie dostatecznego funduszu do urządzenia Apteki w Baranowie w przeciągu 6ciu miesięcy od uzyskania koncesyi, wnieść w wyżej oznaczonym terminie do c. k. Starostwa w Tarnobrzegu.

Tarnobrzeg dnia 3 maja 1876.

(2181 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 356. C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie oznajmia, że w dniach 13 czerwca 11 lipca i 16 sierpnia 1876 r. każdym razem przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w drodze licytacyi publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 293 w Obojny położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do Stanisława i Zofii Mierzwów należącej w celu wydobycia należytości Leiby Ewena w ilości 20 zł. 48 ct. w. a. z pn. z tem jednakże zastrzeżeniem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminacż tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś terminie za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w ilości 50 zł. w. a. z której 10% jako zakład chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 4 marca 1876.

(2174 2—3) **Edykt.**

L 2329. C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie rozpisuje egzekucyjną sprzedaż gospodarstw włościańskich pod l. 47, 48 i 49 położonych Jana Cyronia własnych na zaspokojenie sumy 500 zł. w. a. z pn. Towarzystwu zaliczkowemu od tegoż Jana Cyronia przyznanych, w trzech terminach t j. dnia 31 maja, 27 czerwca i 27 lipca 1876 o godzinie 9 rano.

Warunki licytacyi w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którzyby po dzień 25 września 1875 na sprzedać się mających gospodarstwach prawo zastawu uzyskali, ustanawia się kuratorem p. adw. Dr. Weigla z substytucyą p. adw. Dr. Wędrychowskiego.

Kraków 31 marca 1876.

(2178 2—3) **Edykt.**

L. 7156. Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 41 zł. 40 ct. z pn. i 806 zł. 72 ct. w. a. z pn odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 6 czerwca, 10 lipca i 14 sierpnia 1876 każdym razem o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod l. k. 124 w Hartfeldzie położonej wedle Dom Cam. Tom I p. 134, 240 n. 5 haer. dłużnika Frydryka Bäckera własnej.

Ceną wywołania jest przyjęta wartość szacunkowa tej realności w kwocie 957 zł. w. a. wadium zaś 196 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedana będzie ta realność tylko za lub zwyż ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej takowej jednak nie niżej ceny jak na zupełne pokrycie wszystkich wierzytelności hipotecznych z pn. będzie potrzebna, a gdyby powyższe terminy przeszły bez skutku wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na 14 sierpnia 1876 o 3 godz. popołudniu.

Dalsze warunki licytacyjne można w tutejszym Sądzie przejrzeć lub sobie odpisać zaś o stanie tabularnym tej realności można powziąść wiadomość w tutejszej Tabuli wreszcie o stanie budynków i objętości tudzież jakości gruntów doń należących na miejscu w Hartfeldzie i w Grodeckiem c. k. Starostwie.

O tej sprzedaży zawiadamia się wierzycieli hipotecznych którzyby po 22 września 1875 do Tabuli weszli niemniej tych którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczona nie została na ręce ustanowionego kuratora p. Ferdynanda Krischkiego sekretarza rady powiatowej tutejszej.

Z c. k. Sądu powiatowego

Jaworów 31 grudnia 1875.

(2165 2—3) **Edykt.**

L. 1023. Na dniu 2 czerwca 1876 o 9 godzinie z rana będą w drodze publicznej licytacyi w tutejszym Sądzie sprzedawane rozmaite lica sądowe jako to pługi, brony, strzelby, pistolety, siekiery, wozy i t. p. przechowane, jeszcze za czasów byłych urzędów powiatowych opisane w osobnym protokole.

Wzywa się zatem wszystkich właścicieli, którzyby własność swoją wykażać mogli by w tym celu w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia w sądzie tutejszym się zgłosili.

Z c. k. Sądu powiatowego

Busk dnia 6 maja 1876.

(2061 2—3) **Edykt.**

L. 25170. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Alfreda Kiesling handlarza meblami.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu krajowego Theodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra. Balka wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 31 maja 1876 r. godzinę 10 przedpołudniem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 lipca 1876 r. i podać ją na terminie na dzień 19 lipca 1876 r., godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 8 maja 1876.

(2152 2—3) **Edykt.**

L. 1613. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa celem przyznania kapitałow indemnizacyjnych orzeczeniami byłej c. k. Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych w Krakowie z dnia 28 lipca 1856 r. L. 3468 i z dnia 17 września 1861 L. 3032 w sumach 960 zł. 10 kr. i 97 zł. 10 kr. m. k. dla jednej szóstej ($1/6$) części dóbr Zawada wedle Dom. 65, pag. 440 n. 35. haer. i Dom. 256, pag. 10. n. 51 haer. dom. 256 pag. 20 n. 64, 65, 66, 67 i 69 haer, do Piotra i Katarzyny Bössbierów Stanisława i Zofii Widłów, Jana i Anieli Lenartowiczów i Franciszka Wojtyły należącej wyrachowanych wszystkich tych, którzy jakie prawa hipoteczne na tych dobrach mają, aby swoje wierzytelności i pretensye najpóźniej do dnia 12 lipca 1876 r. w c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma zawierać:

a) imię i nazwisko tudzież miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego pełnomocnika, który się pełnomocnictwem we formie prawnej wystawionem i legalizowanem ma wykazać;
b) liczebnie oznaczoną wierzytelność, tak co do kapitału jakoteż co do odsetków, o ile im służy prawo zastawu równe z kapitałem;
c) tabularne oznaczenie zameldowanej pozycyi;
d) a jeżeli zgłaszający mieszka po za obrębem tutejszego Sądu obwodowego także wymienienie pełnomocnika tutaj zamieszkałego do odbierania sądowych uchwał, inaczej takowe zgłaszającemu pocztą będą przesłane, a to ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Zarazem się oznajmia, że niezgłaszający swej pretensyi w powyższym terminie uważanym będzie, jakoby na przekazanie swej wierzytelności na kapitał indemnizacyjny wedle porządku tabularnego zezwolił i że przy odnośnej rozprawie nie będzie słuchany.

Niezgłaszający swej pretensyi w terminie edyktalnym traci także prawo wszelkiego zarzutu i wszelkie środki prawne przeciw porozumieniu się wierzycieli stawających w ślad § 5. patentu z dnia 25 Września 1850 możliwemu w przypuszczeniu, że jego wierzytelność w miarę porządku tabularnego na kapitał indemnizacyjny przekazaną lub też w ślad §. 27 patentu z dnia 8 listopada 1853 na gruncie zabezpieczoną zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 22 kwietnia 1876.

(2153 2—3) **Konkurs**

L. 2904. Do prowadzenia metryk izraelickich przy gminie wyznaniowej w Wiśniczu nowym i w Bochni rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o te posady mają podania swoje w 4 tygodnie od dnia 15 maja b. r., zaopatrzone w dowody jakich §. 3 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 15 marca 1875 l. 14095 wymaga za pośrednictwem władzy ich zamieszkania do tutejszego c. k. Starostwa wnieść z oświadczeniem że gotowi są poddać się egzaminowi.

Bochnia dnia 10 kwietnia 1876.

(2145 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 623. Jego Excelencya Prezydent wyższego Sądu krajowego, zamianował reskryptem z dnia 24 kwietnia 1876 l. 3591 na mocy §. 301 post. kar. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych przy Złoczowskim c. k. sądzie obwodowym.

Przewodniczącym Prezydenta tegoż sądu Ignacego Zborowskiego, a zastępcami przewodniczącego radców: Karola Pogliesa, Modesta Piaseckiego, Leopolda Szymonowicza, Faustyna Jahnera i Alfreda Linzbauera.

Trzecia zwyczajna kadencya sądu przysięgłych rozpoczyna się dnia 3 lipca 1876 o godzinie 9 przedpołudniem.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 9 maja 1876.

(2157 2—3) **Edykt.**

L. 50. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy uwiadamia że celem zaspokojenia przyznanych c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu ubogich kosztów w ogólnej kwocie 8 złr. w. a., i kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 7 złr. 97 ct. a. w. po prawomocnem przeprowadzeniu dwóch pierwszych stopni egzekucyi dozwala się przymusową publiczną sprzedaż realności pod n. k. 62 99, rep. 170 w Tyśmienicy położonej wspólnie do Josla Friedmanna i dłużniczki Heni Friedmann należącej i do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina t. j. na dzień 30 maja, 30 czerwca i 31 lipca 1876 zawsze o godzinie 10 zrana.

Za cenę wywoławczą ustanawia się wartość tej realności w kwocie 650 złr. a. w zaś wadyum wynosi 65 złr. a. w.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie też niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych można w t. s. registraturze przejrzeć, a względem zaległości podatkowych odseła się interesowanych do urzędu podatkowego w Tłumaczu.

Tyśmienica dnia 31 marca 1876.

(2116 2—3) **Edykt.**

L. 25884. C. k. Sąd krajowy we Lwowie, niniejszym edyktem wiadomo czyni, p. Antoniemu Wereszczyńskiemu iż przeciw niemu Leib Proch pod dniem 3 maja 1876 l. 24214 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. wniósł i o pomoc sądową prosił.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Skowrońskiego z substytucyą adwokata Dr. Czeszera kuratorem mianował, któremu wydany dnia 3 maja 1876 r. l. 24214 nakaz zapłaty doręczonym zostaje.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 11 maja 1876.

(2099 2—3) **Edykt.**

L. 1866. C. k. sąd obwodowy Stanisławowski zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Cypra Birnbaum iż w celu doręczenia jej tusądowej uchwały z 19 czerwca 1875 r. l. 4390 na jej prośbę z 5 kwietnia 1875 r. l. 4390 o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gruntu pod l. k. 184 i $186^1/_4$ tutaj położonego dla niej kuratorem adw. dr. Soinfelda z zastępstwem adw. dr. Bardacha ustanowiono i temuż kuratorowi powołaną uchwałę wraz z załącznikami prośby doręczono.

Stanisławów 14 kwietnia 1876.

(2213 2—3) **Edykt.**

L. 1749. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza niniejszem, że przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 389 w Niepołomicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej a Wojciecha Trzosa własnej a składającej się z domu z placem i ogródkiem pod 1 miarkę wysiewu na zaspokojenie należytości Löbl Majerowi w kwocie 18 zł. 40 ct. zpn. w trzech terminach licytacyjnych a mianowicie dnia 7 czerwca 1876 r. dnia 5 lipca 1876 r. i dnia 7 sierpnia 1876 r., każdym razem o godzinie 11 przed południem w tym Sądzie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 40 zł.

Wadyum zaś 4 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registratnrze.

Niepołomice dnia 7 maja 1876.

(2226 2—3) **Edykt.**

L. 5110. C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 190 zł. 60 cnt. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. kons. 100 w Hryniowcach położonej masy spadkowej dłużnika Josla Kniesbachera własnej na rzecz Ity Kern w trzech terminach a to na dniu 8 czerwca 1876 r. i na dniu 11 lipca 1876 r. o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 2700 zł. w. a. lub wyżej takowej, zaś na 10 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 rano i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 270 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Tłumacz 28 grudnia 1875.

(2201 2—3) **Edykt.**

L. 3443. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem masę leżącą Tekli z Siemigniowskich Kłodnickiej, Petronelę z Białeckich Matkowską i Leibę Hornsteina, że przeciw nim Franciszka z Babireckich Bobrowska, Władysława i Wincenty Gorzyccy i Józef Bem o extabulacyę z części dóbr Manajowa na rzecz Leona i Tekli Kłodnickich Dom. 130, pag. 381 n. 34 on. intabulowanych praw wspólnej własności wszystkich dochodów, obowiązek ponoszenia wspólnie ciężarów i wydatków, wzajemne prawo dożywocia wszystkich dóbr, donacyę wszystkich ruchomości po śmierci jednego małżonka pozostałych, z wszystkiemi nadciężarami, pozew wnieśli, w skutek czego termin do wniesienia obrony pisemnej na 90 dni wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych powyższych jest niewiadomem, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania ich na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Billeta z substytucyą adwokata Haynego za kuratora ustanowił.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Złoczów dnia 29 kwietnia 1876.

(2123 2—3) **Edykt.**

L. 6565. C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Młyńskiego, że przeciw niemu p. Wacław Maryan dw. im. Mazaraki dnia 24 kwietnia 1876 l. 6565 pozew o uznanie go za właściciela części dóbr Rostoczek dom. 61 pag 9, zapisanej i za uprawnionego do poboru indemizacyjnego kapitału z rętami z tej części dóbr wyrachowanego wniósł, i że ten pozew kuratorowi dla pozwanego w osobie p. adw. Dr. Kohna z zastępstwem p. adw. Dr. Ehrlicha ustanowionemu celem wniesienia obrony w 90 dniach doręczony został.

Wzywa się zatem Jana Młyńskiego, aby powyższemu kuratorowi swe środki obrony udzielił, lub innego obrońcę Sądowi wymienił.

Sambor dnia 25 kwietnia 1876.

(2199 1—3) **Edykt.**

L. 4843. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie, z miejsca pobytu niewiadomemu Meilechowi Friedler wiadomo czyni, że na żądanie Josla Halperna przeciw niemu nakaz zapłaty wekslem z daty 25 stycznia 1876 przyjętej sumy 300 zł. w. a. z pn. wydanym i ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adwokatowi Dr. Bardachowi doręczonym został.

Stanisławów 3 maja 1876.

(2195 1—3) **Konkurs.**

L. 2198. Przy sądzie obwodowym Rzeszowskim opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 złr., dodatkiem aktywalnym 25% umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 r. l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 20 maja 1876 r. do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 11 maja 1876.

(2205 1—3) **Edykt.**

L. 3363. W dniach 8 czerwca 1876 r., 13 lipca 1876 i 3 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod l. 33 w Reichenbachu tabularną własność Christiana Link stanowiącej, celem zaspokojenia wierzytelności Leisera Weilera w kwocie 200 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 2600 złr. w a., a wadyum 260 w. a. wynosi.

Realność ta dopiero na trzecim terminie niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Bliższe warunki są do przejrzenia w Sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego
Szczerzec dnia 9 października 1875.

(2234 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3497. Tegoroczne ustne egzamina dojrzałości w szkołach średnich rozpoczną się:

1) W gimnazyum w Brzeżanach dnia 15 lipca.
2) W gimnazyum realnem w Drohobyczu dnia 30 czerwca.
3) W szkole realnej w Jarosławiu dnia 19 czerwca.
4) W gimnazyum w Jaśle d. 10 lipca.
5) W gimnazyum realnem w Kołomyi dnia 10 lipca.
6) W gimnazyum Św. Anny w Krakowie dnia 7 czerwca.
7) W gimnazyum Św. Jacka w Krakowie dnia 19 czerwca
8) W szkole realnej w Krakowie dnia 7 czerwca.
9) W gimnazyum akademickiem we Lwowie dnia 3 lipca.
10) W gimnazyum II. we Lwowie dnia 15 lipca.
11) W gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie dnia 12 czerwca.
12) W szkole realnej we Lwowie dnia 6 czerwca.
13) W gimnazyum w Nowym Sączu dnia 5 lipca
14) W gimnazyum w Przemyślu dnia 24 lipca.
15) W gimnazyum w Rzeszowie dnia 17 czerwca.
16) W gimnazyum w Samborze dnia 26 czerwca.
17) W gimnazyum w Stanisławowie dnia 31 lipca.
18) W gimnazyum w Tarnopolu dnia 27 czerwca.
19) W gimnazyum w Tarnowie dnia 9 czerwca.
20) W gimnazyum realnem w Wadowicach dnia 27 czerwca.

Z Rady szkolnej krajowej
We Lwowie dnia 6 maja 1876.

(2211 1—3) **Edykt.**

L. 20237. Do likwidacyi wierzytelności już po upływie terminu edyktem c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 30 czerwca 1875 r., l. 35097 wyznaczonego wsprawie rozbiorowej Emila Latineka zgłoszonych wyznaczam termin na d. 30 maja 1876 r. o godzinie 9 przed południem, na który wszystkich wierzycieli rzeczonej masy rozbiorowej wzywam.

Lwów dnia 10 maja 1876.

Radca c. k. sądu krajowego, jako komisarz konkursowy.
Michalczewski.

(2146 1—3) **Edykt.**

L. 360. C k. Sąd powiatowy w Krakowcu wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Hnatyszka, ażeby się do spadku zmarłego w Drohomyślu w dniu 19 lipca 1869 bez testamentu Dmytra Hnatys ak, w przeciągu jednego roku w tutejszym Sądzie zgłosił, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z kuratorem Michałem Bereziakiem przeprowadzoną będzie.

Krakowiec 5 marca 1876.

(2224 1—3) **Edykt**

L. 6371. W Imieniu c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie, ogłasza c. k. Sąd powiatowy w Podgórzu drugim edyktem, że przy c. k. Sądzie powiatowym w Podgórzu w nowo dla realności pod N. 222 w Podgórzu w pierwszym edykcie z dnia 28 sierpnia 1873 r. l. 2613 wedle granic bliżej opisanej, utworzonem ciele gruntowem najprzód Piotr Siekierzyński i Walenty Emilewicz, zaś po nich Dawid i Jetty Weinbaumowie za właścicieli tejże realności zaintabulowani zostali, i że się więc wzywa wszystkich, którzyby przez istnienie, albo przez tabularny porządek któregoż wpisania w tem nowem ciele gruntowem w swojem prawie ukrzywdzeni się uważali, te swoje pretensye przy dołączeniu dotyczących dokumentów zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Podgórzu aż do dnia 30 maja 1876 r, gdyż w razie przeciwnym ta intabulacya skutki tabularnej intabulacyi by osiągnęła; zarazem ogłasza sie że przywrócenie l b przedłużenie tego terminu edyktalnego miejsca nie ma.

Podgórze dnia 8 lutego 1875.

(2042 1—3) **Edykt.**

L. 2067. C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie czyni wiadomo, że do spadku po ś. p. Józefie Staruszewskim na dniu 26 listopada 1804 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym między innymi także Szymon Staruszewski z prawa powołanym został.

Gdy miejsce pobytu tegoż sądowi nie wiadome a zatem wzywa się spadkobiercę Szymona Staruszewskiego z tem, że gdyby w przeciągu roku od dnia niniejszego się nie zgłosił i oświadczenia do spadku po ś. p. Józefie Staruszewskim pozostałego nie wniósł rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i tegoż kuratorem adw. Dr. Józefem Smolką przeprowadzoną zostanie.

Lwów dnia 29 marca 1876.

(2158 1—3) **Edykt.**

L. 2355. Uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 21 kwietnia 1876 l. 21623 uznano za marnotrawcę gospodarza z Czyszek Tomasza Skotnianego w skutek czego Sąd tutejszy ustanawia temuż kuratora w osobie Jana Lypa, i to do publicznej wiadomości podaje.

C. k. Sąd powiatowy
Winniki dnia 26 kwietnia 1876.

(2139 1—3) **Edykt.**

L. 8182. C. k. Sąd krajowy Krakowski podaje do powszechnej wiadomości, iż celem uskutecznienia dozwolonej tut. sąd. uchwałą z dnia 26 marca 1875 l. 3460 egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 135 Dz. I (179 gm II) na zaspokojenie sumy 5000 zł. w. a z pn. Rafałowi Jonaszowi Anisfeldowi od pp. Edwarda i Józefy Roterów się należącej, po ułożeniu ułatwiających warunków nowy termin licytacyjny na dzień 11 lipca 1876 o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym wyznaczony został pod następującemi warunkami:

1. Przedmiot sprzedaży stanowi realność pod l. 135 Dz. I. (179 gm. II.) w Krakowie położona pp. Edwarda i Józefy Rotterów własnością będąca, tak jak w akcie oszacowania z dnia 16 lipca 1874 przez c. k. notaryusza p. Gutowskiego przy podaniu do pr. 4 sierpnia 1874 l. 22818 przedłożonem szczegółowo jest opisaną.
2. Realność ta sprzedaną zostanie niżej ceny szacunkowej.
3. Za cenę wywołania ustanawia się sumę 6000 złr. a. w. poniżej której powyższa realność pod l. 135 Dz. I. (179 gm II.) sprzedaną nie zostanie.
4. Reszta warunków licytacyjnych w punktach 3 4 5 6 7 9 10 i 11 edyktu z dnia 26 marca 1875 l. 3460 ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej" w Nrach 94. 96 i 97 z r. 1875 który w registraturze c. k. sądu krajowego przejrzanym być może pozostają nie zmienione.

Kraków 21 kwietnia 1876.

(2140 1—3) **Edykt.**

L. 4221. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że po bezskutecznie upłynionych dwukrotnych terminach do licytacyi dóbr Żerniczka niżna zapisanych w galic. Tabuli krajowej wedle dom. 281. pag. 359. n. haer. 33 dawniej p. Zygmunta Aleksandra Kriegshabera a obecnie p. Romualda Samuela własnych, który jako dłużnik realny c. k uprz. powszechnemu austryackiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu z hipoteki tych dóbr jest odpowiedzialny, w skutek protokolarnej prośby zastępcy powyższego zakładu adw. dra Łobaczewskiego z dnia 16 marca 1876 l. 4221 w celu zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. powszechnego austryackiego zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, w kwocie 14868 zł. 85 ct. z pn. rozpisuje się trzeci termin do licytacyi tych dóbr na dzień 19 czerwca 1876 o godzinie 10 rano.

Przy tym terminie będą dobra Żerniczka nizna za jakąkolwiekbądź cenę kupna, jednakowoż nie niższą jak 18500 złr. w. a. sprzedane, jako cenę wywołania ustanawia się wartość podług statutów c. k. uprz. austr. zakładu kredytowego ziemskiego na 31000 zł. w. a. oznaczona.

Przed rozpoczęciem licytacyi ma każdy chęć kupienia mający z wyjątkiem tych wierzycieli hipotecznych, których wierzytelno ności pierwszą połową ceny wywołania pokryte są.

Wadyum w ilości 10% ceny wywołania w gotówce lub papierach państwowych lub też w listach zastawnych c. k. uprzyw. austr zakładu kredytowego ziemskiego, albo gal. Banku hypotecznego, albo w obligacyach indemnizacyjnych, podług ostatniego kursu urzędownie ogłoszonego, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

O czem się obie strony i wierzycieli hypotecznych z tem dołożeniem zawiadamia że dla wszystkich wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała z dnia dzisiejszego do l. 4221 rozpisanie licytacyi dozwalająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 26 październi ka 1875 hipotekę na pomienionych dobrach nabyli, równocześnie kuratorem adwokata krajowego dra Łużeckiego z zastępstwem adwokata dra Mendrochowicza ustanowionym zostaje, nareszcie ze bliższe warunki licytacyjne jakoteż ekstrakt tabularny w tut. sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Przemyśl 19 kwietnia 1876.

(2229) **Ogłoszenie.**

L 23603. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na dniu 29 kwietnia 1876 r. przy firmie „Galicyjski Bank kredytowy we Lwowie" uwidocznionem zostało iż hrabia Jan Tarnowski z Rady zawiadowczej tegoż Banku wystąpił.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.
Lwów dnia 5 maja 1876.

(2169 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 3759. Dnia 18 lipca 1876 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi lasów i domen publiczna licytacya przez pisemne oferty celem wydzierżawienia na lat trzy t j. od 1 stycznia 1877 do końca grudnia 1879 r., prawa poboru myta mostowego na rzece Popradzie przy Starym Sączu przysługującego funduszowi religijnemu jako właścicielowi dóbr Staro Sądeckich.

Cena fiskalna jednorocznego czynszu dzierzawnego wynosi 2088 zł. w. a.

Główne warunki licytacyi są:

1) kaucya dzierżawna ma być złożoną w wysokości ofiarowanego ćwierćrocznego czynszu dzierzawnego a raty dzierzawne mają być opłacane miesięcznie z góry.
2) licytować można tylko przez pisemne oferty, które zaopatrzone być mają w wadyum 10% od powyższej ceny wywołania, i wniesione być winne bezpośrednio do c. k. Dyrekcyi lasów domen w Bolechowie najdalej do dnia 18 lipca 1876 do godziny dziesiątej przed południem.

W ofercie powinien być ofiarowany czynsz dzierżawny liczbami i słowami wyrażony, oraz powinna każda oferta zawierać oświadczenie, że oferent zna dokładnie warunki licytacyi, i że się takowym bezwarunkowo poddaje.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie i w c. k. Zarządzie lasowym w Starym Sączu.

C. k. gal. Dyrekcya lasów i domen.
Bolechów dnia 12go maja 1876.

(2045 3—3) **Edykt.**

L. 5029 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia p. Władysława Gołaszewskiego, z miejsca pobytu niewiadomego, że Franciszek Antoni dw. im. Wolf o nakaz zapłaty sumy wekslowej 4240 zł. w. a. z pn. tudzież o adnotacyę wytoczonego sporu w stanie biernym dóbr Targowiska, Widacz i Łężany prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 29 października 1873 do l. 12824 i 17 grudnia 1873 do l. 15190 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata p. Felsztyńskiego z zastępstwem p. adwokata Dra Mendrochowicza i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 19 kwietnia 1876.

L. 280. (2251 1—2)

Obwieszczenie.

Niniejszem z magistratu miasta Muszyny ogłasza się publicznie, że na dniu **24 maja 1876 r. odbędzie się trzecia i ostatnia licytacya,** na wydzierżawienie propinacyi miejskiej na czas od **1** stycznia 1876 r. do końca grudnia 1881 r.

Muszyna, dnia 14 maja 1876 r.

L. 232. (2227 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W powiecie Skałackim jest kilka posad **pisarzy gminnych** z roczną płacą od 250 do 300 złr. do obsadzenia.

Ubiegający się o te posady, zechcą świadectwa odpowiedniego uzdolnienia, przesłać Wydziałowi powiatowemu najpóźniej do końca maja 1876 r.

Skałat, dnia 14 maja 1876 r.

(2240 1—2)

DYREKCYA

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

podaje dodatkowo do publicznej wiadomości Szanownych Członków, że

Szanowny Zarząd kolei Łupkowskiej

zezwolił na zniżenie ceny przejazdu, a mianowicie II. klasą za biletem trzeciej klasy, zaś III klasą za opłatą połowy biletu drugiej klasy do Krakowa i z powrotem na czas od 22 maja do 4 czerwca b. r.

dla udających się na tegoroczne Zgromadzenie Ogólne Członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, którzy się wykażą kartą wstępu i kartą legitymacyjną.

Kraków, dnia 17 maja 1876.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.